Należytość pocztowa opłacona gotówką
Kraków—Lwów—Poznań—Warszawa Cena egz. 30 groszy
Nr 12. Slask—Zaglebie—Łódź—Piotrków—Wilno 19 marca 1933 r. Rok V

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata: miesięcznie 1·35 zł. — kwartalnie 4·00 zł. — półrocznie 8·00 :—: Rocznie 16·— zł. :—:

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 11018
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona wiersz	‰	75 groszy.
Kronika	„	50 „
Nadesłane	„	40 „
Zwykłe	„	20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI, A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

Rabatu 5%—10% za okazaniem kwitu prenumeraty „Hasła Podw." dla P.T. Prenumeratorów udziela wytwórnia obuwia „Franko" Kraków, Florjańska, 29, (w sieni)

PIJCIE znakomite »PIWO MIESZCZAŃSKIE«
BROWARU KRAKOWSKIEGO UL. LUBICZ L. 17.

Zamknąć granice państwa!

To czego żydzi obawiali się najbardziej, stało się. Nacjonaliści niemieccy objęli ster nawy państwowej. Hitler zwyciężył. Dzień ten zdaje się zapowiadać koniec wpływów żydowskich w Niemczech.

Hitlerowcy doszli do przekonania, że Niemcom nie opłaca się ta pomoc, którą otrzymują od żydów w swej polityce zagranicznej, iż zapłata, którą im dają nawewnątrz kraju, jest zbyt kosztowną. Wobec tego zaś, że naskutek przewrotu odbywającego się dziś w ustroju gospodarczym i finansowym, wpływy żydostwa w świecie muszą upadać, musi się zmniejszyć i wartość jego pomocy dla Niemiec. A pomoc ta istotnie niemałe przyniosła Niemcom korzyści.

Jeśli chodzi o Polskę, to już przed wojną, czy to w Poznańskiem, czy na Pomorzu, na Śląsku a nawet w tzw. Galicji żydzi zawsze byli najgorliwszymi germanizatorami i wrogami Polaków. Podczas wojny i okupacji niemieckiej stali zwartą masą po stronie okupantów gdy zaś rozpoczęły się rokowania pokojowe, rzucili na szalę wszystkie swe wpływy, byle nie dopuścić do powstawania Polski silnej. Tym to wpływom **zawdzięczamy między innemi, że Gdańsk nie został wcielony** do Polski, że Górny Śląsk częściowo przypadł Niemcom. Po wojnie żydzi pracowali dla Niemiec i przeciw Polsce w Anglji, Ameryce, nawet we Francji, ale jednocześnie pracowali nad tem, żeby Niemcy były jaknajmniej państwem niemieckiem, a jaknajbardziej żydowskiem. Niemcy zyskiwali nazewnątrz politycznie, a więcej jeszcze finansowo: pieniądze płynęły do nich z Ameryki i Anglji, jak woda, a gdy uznali, że najprostszem wyjściem z trudności finansowych, będzie nie płacić długów, zrobiono niemało, ażeby im takie wyjście umożliwić. Tracili natomiast nawewnątrz przez coraz większe zażydzenie kraju i postęp rozkładu społecznego.

Wśród Niemców, myślących nietylko o doraźnych korzyściach politycznych i finansowych, ale i o przyszłości narodu niemieckiego, wśród żywiołów, których instynkty i uczucia niemieckie nie uległy silniejszemu rozkładowi, ten stan rzeczy budził coraz większe niezadowolenie, i równolegle z postępami żydowskiemi wzbierał wrogi dla żydów prąd w społeczeństwie niemieckiem.

Wrzód pękł. I oto dzisiaj „furia teutonica" narodowych socjalistów przeciw żydom w Niemczech święci prawdziwe trjumfy. Akcja hitlerowska zdążająca w dziedzinie polityki do tępienia marksizmu, zmierza we wszystkich innych dziedzinach całkiem wyraźnie wyłącznie tylko do wyrugowania żydów ze wszystkich zajmowanych przez nich stanowisk oraz uwolnienia Niemiec od sprawców rozkładu społecznego.

W jak sposób Niemcy realizują plan, „oczyszczenia rasy niemieckiej", o tem piszemy na innem miejscu, tu chcemy tylko podnieść, że z chwilą wypowiedzenia wojny przez **Hitlera żydom** w Niemczech,

Polska stanęła w obliczu strasznego niebezpieczeństwa!

Nie ulega wątpliwości, **że i w Polsce** w ostatnich kilku latach komunizm poczynił wielkie postępy. Zastraszająco wżera się w organizm państwa polskiego. W krzewieniu tej wywrotowej roboty rej wodzą żydzi. To przyznać musi każdy, kto bezstronnie, bez uprzedzenia śledzi komunizm w Polsce.

Wystarczy przejrzeć sprawy sądowe, kroniki policyjne, wystarczy zajrzeć za kraty więzienne oddziałów „politycznych". W lwiej części **żydzi.** Oni grają tu pierwsze skrzypce. Międzynarodowe żydostwo stojące dziś na usługach Moskwy, wypowiedziało walkę na życie i śmierć kulturze chrześcijańskiej, chrześcjańskiemu ustrojowi społecznemu. Ten bolszewicki najazd na kulturę chrześcijańską jest tem niebezpieczniejszy, że żeruje on na nędzy ludzkiej, tak szerokiej dziś i głębokiej wskutek kryzysu. Nędza, głód, nawet często zupełnie nieświadoma, pcha masy w objęcia komunizmu. Ludzie skądinąd potępiający komunizm, idą za nim jakimś owczym pędem, nie znając prowodyrów, nie znając tych, którzy za temi masami skomunizowanemi się kryją i niemi kierują, rzucając je częstokroć na beznadziejn ąwalkę, a nawet rzeź. I zawsze wychodzi na jaw, że główną sprężyną roboty komunistycznej — to żydzi. Ale nietylko roboty komunistycznej. W walce z kulturą chrześcijańską używają żydzi wszelkich sposobów.

Na usługach ich stoi dobrze opłacana literatura, prasa szerząca rozluźnienie obyczajów, rozkład moralny, pornografję. Dochodzi już do tego w Polsce, w chrześcijańskiej Polsce, że na moralności publicznej z całą czelnością żerują organy prasowe ogłaszające z całym cynizmem „konkursy wesołej nocy z kochankiem". Prasa taka wciska się między młodzież. A jeśli zajrzymy za kulisy tej ohydnej roboty, czuć tam **mamonę żydowską. Wpływy żydowskie opanowują już nas nietylko gospodarczo, ale sieją w narodzie straszne spustoszenie moralne, duchowe. Upodlenie narodu, tem niebezpieczniejsze, że na pasku złotego cielca żydowskiego idą nasi różni renegaci, karjerowicze, choć w sercu ich płynie przecież krew polska.**

I w tem upodleniu spotyka nas nowy cios:

Wędrówka do Polski żydów z Niemiec

Tych żydów, którym Hitler wypowiedział wojnę, jako głównym prowodyrom roboty komunistycznej i sprawcom rozkładu społecznego. Komuniści wypędzeni z Niemiec rozpoczną swoją wywrotową robotę w Polsce.

Oto co mówią nadchodzące z Berlina depesze (Kurjer Poznański):

„Polski konsulat generalny w Berlinie nie może nadążyć wydawaniu wiz i paszportów powracającym do Polski rodzinom żydowskim, które niejednokrotnie od wielu lat przebywały w Niemczech. Również i z zachodu Niemiec, z Nadrenji i Westfalji odbywa się masowa ucieczka żydów, kupców i przemysłowców do Polski, Austrji, Czechosłowacji i Szwajcarji.

Żydzi — stwierdza znów „Gazeta Warszawska" — **masowo uciekają z Niemiec. Pociągi, wychodzące z Berlina w kierunku granic polskich są przepełnione żydami.**

Z drugiej strony, z Filipowa (Suwalszczyzna) donoszą, że **na teren Polski przedostają się tamtędy z Prus Wschodnich żydzi, nielegalnie przekraczając granicę**, w okolicach Biętkowa, Markgrabowa i Miłuszyna. Onegdaj granicę polską **przekroczyło wielu żydów komunistów**, wśród których znajdują się **posłowie do sejmu pruskiego. W rejonie Filipowa, korzystając z zamieszania, wynikłego wskutek walki policji niemieckiej z przemytnikami — kilkunastu komunistów** przekradło się **na teren Polski. Kilku z nich aresztowano i wysiedlono na teren Litwy".**

„Żydzi już nieraz uciekali z Niemiec z powodu prześladowań. W wiekach średnich cała ich fala przybyła do Polski, gdzie znalazła nieopatrznie schronienie i opiekę. Z tej fali wyrosła następnie dzisiejsza mniejszość żydowska, która w końcu zagarnęła całe życie gospodarcze i dziś jeszcze uniemożliwia spolszczenie naszych miast i miasteczek.

Po kilku wiekach historja gotowa się powtórzyć. Znowu gotowe napłynąć do Polski fale żydostwa, które nie ma nic a nic wspólnego z Polską. **Czy „liberalna (w stosunku do żydów) Polska nie zechce nadać żydom niemieckim polskiego obywatelstwa tak jak swego czasu nadała obywatelstwo żydom w Rosji?**

OBUWIE tylko ręcznej własnej produkcji
bezkonkurencyjnie TRWAŁE i TANIE
poleca w bogatym wyborze
Wytwórnia obuwia „FRANKO"
KRAKÓW, FLORJAŃSKA 29. (w sieni) KRAKÓW.
PRZYJMUJE SIĘ TEŻ ZAMÓWIENIA DO MIARY.

Popełniasz grzech względem przyszłości narodu, zanosząc grosz swój do obcych!

Zagadnienie to jest bardzo poważne. W Polsce żydów już dziś dużo za wiele. Przyznają to nawet sami rozsądniejsi żydzi. Społeczeństwo polskie, a zwłaszcza młode jego pokolenie walcząc o byt, coraz wyraźniej **zdaje sobie sprawę, ile miejsc i placówek w Polsce, któremi mo głoby samo kierować, obsadzonych jest przez żydów. Zagadnienie żydowskie u nas ma też coraz więcej głębsze społeczne podłoże.**

Byłoby rzeczą niesłychanie nierozważną dla samych żydów, gdyby przez napływ nowej ich fali, antysemityzm w Polsce jeszcze więcej się zaostrzył.

Dla samej zaś **Polski wpuszczenie elementu obcego,** w znacznej **mierze skomunizowanego, a w każdym razie kosmopolitycznie nastrojonego, jest nad wyraz niebezpieczne, zwłaszcza w obecnych niespokojnych czasach.**

Dlatego też, wobec starań, jakie czynią żydzi w Berlinie o wizy paszportowe do Polski, byłyby wskazane **oficjalne wyjaśnienia polskie.**

Dziś wśród żydów w Niemczech panuje przekonanie, że w Polsce krzywda im się nie stanie. Jadą więc do Polski. **Gdyby wiedzieli, że ruch samoobrony polskiej przed żydostwem nietylko nie napotyka na przeszkody, ale swobodnie może się rozwijać, gdyby na uczelniach polskich ustawowo obowiązywało „numerus clausus", gdyby w związku z wprowadzeniem nowej ustawy akademickiej nie ujawniły się dążenia do złamania zasady,** by nie dopuszczać żydów do organizacyj akademickich samopomocowych, żydostwo niemieckie wybrałoby zapewne inny cel dla swej ucieczki. **Dziś pcha się do Polski, by zwiększać tu bezrobocie, szerzyć komunizm, oraz wykorzystać ciężki stan naszego kupiectwa i rzemiosła.**

Ucieczka żydów z Niemiec musi przybierać już większe rozmiary, skoro szereg państw, sąsiadujących z Niemcami, **obostrzyło kontrolę graniczną. Belgja, Litwa i Szwajcarja zamknęły granice,** aby uniknąć napływu uciekających z Niemiec żydów.

Byłoby wskazanem, aby również **na granicy polsko-niemieckiej, przedsięwzięto** wszelkie środki ostrożności.

Gdy bat Hitlera chłoszcze żydów i pędzi ich z granic państwa niemieckiego pędzi ich z granic państwa niemieckiego — **żydzi uciekają nie do Erec Izrael — lecz do Polski.**

My musimy się bronić przed tą nową inwazją — od zachodu, musimy stworzyć mur, który uchronił Polskę od zagłady, jaka zagraża naszemu państwu ze strony żydów uciekających do Polski.

Baczmy, aby nie powtórzył się stary błąd popełniony, gdy szło o żydów uciekających z Rosji sowieckiej!

ZAMKNĄĆ GRANICE PAŃSTWA! oto jedyne wyjście, które uchroni Polskę od groźnego zalewu żydowskiego.

„SYMFONJA"
Kraków, Wiślna 10.
SOLIDNA I NAJTAŃSZA
F-ma CHRZEŚCIJAŃSKA
POLECA NAJTANIEJ
INSTRUMENTA MUZYCZNE
SKRZYPCE, MANDOLINY, GITARY etc.
Aparaty Radjowe, Gramofony,
Płyty w wielkim wyborze —

Zmasakrowanie rabina.

(Żat.). Do mieszkania rabina Jonasza Fränkla przy Dragonenstrasse w Berlinie wdarło się trzech osobników, którzy z rewolwerami w ręku sterroryzowali rabina i jego córkę, zadając rabinowi w głowę głębokie rany. Rabin skrwawiony stracił przytomność, którą dopiero po kilkugodzinnych zabiegach lekarskich odzyskał. Jak twierdzi córka rabina, chuligani mieli na sobie uniformy oddziałów szturmowych. Policja utrzymuje, że napadu dokonali nie hitlerowcy, lecz bandyci.

Podpalenie synagogi.

„Berliner Volkszeitung" donosi z Królewca, że w tamtejszej t. zw. starej bożnicy eksplodowała bomba rzucona przez okno z zapalonym palnikiem. Na skutek eksplozji zaczął się palić parochet nad arką rodalną. Sąsiedzi, którzy usłyszeli detonację, zgasili pożar w bożnicy. Zamachowcy zdołali zniknąć bez śladu.

Oryginalna deklaracja.

Trzech żydów obywateli amerykańskich steroryzowano i pobito. Jeden z nich Natan Wolf, uprowadzony został z pensjonatu, w którym mieszkał, do jakiegoś lokalu, gdzie go pobito i zmuszono do podpisania zeznania następującej treści:

„Jestem żydem, odjadę pierwszym pociągiem do Paryża. Przyrzekam, że nigdy nie powrócę do Niemiec. Żadnego aktu gwałtu na mnie nie dokonano i niczego mi nie zabrano".

Następnie Wolfa wywieziono do Grunewaldu i tam porzucono.

Hitler realizuje plan „oczyszczenia rasy niemieckiej".

Na łamach prasy żydowskiej w Polsce dużo i często pisze się o wystąpieniach antysemickich polskiej młodzieży. Sążniste artykuły dziennikarzy żydowskich informują swych czytelników o „bestjalstwie i barbarzyństwie", o „bandyckich" napadach zagrażających życiu i mieniu obywateli żydowskich, o systematycznej „żydożerczej" agitacji prasy. Wystarczy, by wybito szyby w kilku sklepach żydowskich, wystarczy na ścianie jakiego domu wymalowane hasło „precz z żydami", by następnego dnia na cały świat szły **rozpaczliwe telegramy** donoszące o **okrucieństwach antysemitów,** o pogromach żydowskich w Polsce.

Wiemy wszyscy dobrze jak w rzeczywistości wyglądają te polskie „okrucieństwa" i „pogromy". **Będzie** jednak dla nas rzeczą ciekawą i pouczającą zobaczyć, jakie formy przybiera **antysemityzm w innych krajach** europejskich.

Przypatrzmy się, jak wygląda walka z żydami prowadzona **przez** naszych najbliższych sąsiadów zachodnich, **Niemców,** którzy przystąpili do realizacji dawno zapowiedzianego planu **„oczyszczenia rasy niemieckiej".**

Eksces antyżydowskie mnożące się z dnia na dzień, przybierają w niektórych miastach charakter wyraźnych pogromów, co wywołuje **panikę** wśród żydów.

Panika wśród ludności żydowskiej.

Ekscesy antyżydowskie mnożące się z dnia na dzień, przybierają w niektórych miastach charakter wyraźnych pogromów, co wywołuje **panikę** wśród żydów.

Prasa opozycyjna i liberalna, która chciałaby o tem pisać, nie może zabrać głosu, gdyż kagańcowy dekret prasowy grozi jak wiadomo, procesem o zdradę stanu i surowemi karami za publikowanie wiadomości, **które „mogą przynieść** szkodę państwu niemieckiemu, **chociaż** by te wiadomości były prawdziwe".

Przemocą zamykają sklepy żydowskie.

W wielu miastach okręgu przemysłowego Essen **zamknięto liczne sklepy i firmy żydowskie.** Silne posterunki hitlerowskie nie puszczają klientów do sklepów żydowskich wołając: **„Niemcy, kupujcie w sklepach niemieckich".** Reszta kupców żydowskich pozamykała również sklepy, odprawiła personel do domów i zwróciła się do władz miarodajnych z zażaleniem...

„Nie kupujcie u żydów, ale u małych kupców, którym grozi bankructwo!"

Przed wielkiemi żydowskiemi domami towarowemi w Berlinie, jak **„Tietz i Wertheim"** i inne stoją oddziały hitlerowskie wołając chórem: **„Nie kupujcie u żydów, ale u małych kupców, którym grozi bankructwo!".** Domy towarowe należące do żydów, w jednej chwili pustoszeją. Wielkie składy żydowskie, jak skład wyrobów skórzanych **Rosenheim oraz żydowsko-angielski „Wolworth" — zmuszone zostały do zamknięcia swych sklepów.**

Na ulicach krążą silne oddziały szturmowe hitlerowców nawołując ludność do bojkotowania sklepów żydowskich.

Urzędników-żydów nie wpuszczają do biur.

W radju południowo-niemieckiem **zabroniono urzędnikom żydowskim dostępu do biur i odebrano legitymacje.** Żydowskiemi kierownikowi programów Maierowi doradzono, aby wogóle nie przychodził.

W sejmie zwolniono wszystkich urzędników żydowskich, którzy przy okazji wywieszania flagi nie zastosowali się do poleceń.

Masowa ucieczka żydów.

Atmosfera pogromowa **spowodowała masową ucieczkę żydów zagranicę Niemiec. Pociągi odchodzące, przepełnione są uciekinierami, którzy opuszczają kraj Hitlera w obawie, przed wybuchem krwawej rzezi.**

* * *

Takie formy ma walka z żydami w Niemczech, w kraju, gdzie żydzi stanowią **niecałe 2 proc. ogółu ludności** (w Polsce 12 proc.), **gdzie prawie cały handel spoczywa w rękach niemieckich, gdzie wreszcie nie do pomyślenia są takie bezczelne i prowokacyjne wystąpienia butnych żydziaków, jak niestety coraz częściej mają miejsce w Polsce.**

Wezwanie do opuszczenia Niemiec.

Dzienniki francuskie donoszą z Berlina, że **szereg wybitnych osobistości ze świata inteligencji żydowskiej otrzymuje stałe listy z pogróżkami,** w których wzywa się ich **do natychmiastowego opuszczenia Niemiec.**

Podobny los spotyka i autorów pacyfistycznych. Między innymi Zweig, autor „Sporu o sierżanta Griszę" musiał ratować się ucieczką do Szwajcarji. Tomasz Mann laureat nagrody Nobla, wyjechał do poludniowych Niemiec.

Ze swastyką w jednej ręce i z maczugą w drugiej...

Na posiedzeniu „Anglo Jewish Assocation", w Londynie, które zostało zwołane w związku z ostatniemi zajściami antyżydowskiemi w Niemczech, przewodniczący Leonard Montefiore wygłosił przemówienie o sytuacji żydów niemieckich (Żat.):

— **„Podobnie jak dawniej hordy Islamu kroczyły naprzód z mieczem w jednej ręce i z koranem w drugiej, tak też obecnie narodowi socjaliści maszerują przez całe Niemcy ze swastyką w jednej ręce i z pałką w drugiej. Niema już miejsca dla żydów w obecnych Niemczech,** dla żydów, którzy walczyli, cierpieli i poświęcali swe życie za ojczyznę, niema więcej miejsca dla pół miljona lojalnych obywateli państwa niemieckiego. Prawdą jest, że **Hitler sam nie czyni wynurzeń w sprawie żydowskiej. Natomiast jego kolega Göbbels** podburza dalej szerokie masy niemieckie, **korzystając z wielkiego składu kłamstw, który stanowi największą część kapitału** politycznego partji narodowo-socjalistycznej".

Wielka akcja antyżydowska.

Według informacji **nadeszłych** tu z Berlina, **wielka akcja antysemicka, zapowiadana zresztą oddawna przez Hitlera ma się zacząć z końcem marca br.** Będzie to realizacja planu **„oczyszczenia rasy niemieckiej".**

Podobnie jak we Włoszech, tak i w Niemczech wysunięto problem rasy, wierząc w legendę, że istnieje rzeczywiście do dziś dnia szczep pra-germański, tak jak we Włoszech ma **istnieć** rasa „ultra-łacińska".

„Juden heraus".

We wszystkich miastach niemieckich mnożą się **napaści na żydów,** których bojówkarze hitlerowscy zaczepiają na ulicy. Nawoływania: **„Juden heraus"** słyszy się co chwila pod adresem przechodniów, których typ zewnętrzny nasuwa „podejrzenie", że są semickiego pochodzenia.

Równolegle z tem idą oficjalne re-

PIJCIE ZNAKOMITE PIWO OKOCIMSKIE

Centralny związek żydów niemieckich finansuje komunizm.

Rewizja w „Zentral - Verein". — Sensacyjne odkrycie.

„Voelkischer Beobachter“ donosi z Berlina:

Oddział policji kryminalnej i pomocniczej dokonał onegdaj rewizji w siedzibie centralnego związku niemieckiego obywateli wyznania mojżeszowego. Skonfiskowano przytem wielką ilość materjału agitacyjnego. Ten niezwykle podburzający materjał wykazał, jak pisze organ narodowo-socjalistyczny, że pod niewinną nazwą związku kryła się komunistyczna organizacja pomocnicza. Biura zostały zamknięte. 6 członków związku centralnego aresztowano. Na podstawie skonfiskowanych aktów — stwierdzono bezsprzecznie udzielanie pomocy pieniężnej i ideowej komunizmowi.

„Za dużo żydów w Polsce".

Żydzi o sobie.

W sprawozdaniu z narady gospodarczej działaczy żydowskich, odbytej w Warszawie, „Hajnt“ podaje ciekawe szczegóły z przemówienia Grinbauma. Zdaniem tego mówcy, widoki gospodarcze dla żydów w Polsce są złe:

— „Handel żydowski nie ma gdzie rozszerzyć się: brak rynku rosyjskiego i rynku chińskiego — 170 miljonów Rosjan i 450 miljonów Chińczyków przestało kupować“...

Żydów w Polsce jest nadmiar, część musi emigrować:

„Musi się dojść do smutnego wniosku: duża liczba żydów w Polsce nie ma i nie będzie miała możliwości istnienia. Przychodzimy przeto do drugiego wniosku: **żydowska emigracja z Polski jest czynnikiem konstrukcyjnym w życiu polskich żydów.** Musi się popierać emigrację do Erec Izrael, jako do kraju najwięcej obecniej pojemnego“....

Musi się nadal prowadzić walkę o „prawa polityczne żydów:

— „Należy raz na zawsze pozbyć się złudzenia, że osłabienie walki politycznej pomoże nam ekonomicznie. Ci, którzy przeciwstawiają się walce o nasze prawa, rozbijają również naszą gospodarkę“...

Kryzys w rolnictwie sprzyja opanowaniu roli przez żydów:

— „Możnaby dużo uczynić dla żydowskich rolników. Ziemia jest tania, a inwentarz otrzymuje się za bezcen“.

Dr. Sommerstein wysuwa zagadnienia emigracji żydowskiej:

— „Jednem z najważniejszych zadań, stojących przed nami, jest zorganizowanie emigracji żydowskiej. Aby jednak nasza praca udała się, musi być usunięta demoralizacja z życia żydowskiego, wywoływana przez jednostki“.

Dyskusja zakończyła się rezolucjami, których pierwszy punkt wskazuje na wzrost nędzy wśród żydów i na zwątpienie o swojej przyszłości w Polsce:

— „Ten stan rzeczy jest coraz więcej wykorzystywany na rzeczy politycznej i społecznej **demoralizacji wśród żydów!!.**

Po uchwaleniu rezolucyj zjazd dodatkowo wyraził:

— życzenie, aby zjednoczony komitet sjonistyczny nadal zajmował się pracą gospodarczą na rzecz żydów w Polsce“.

W chwilach szczerości sami żydzi zdają sobie sprawę z tego, że jest ich za **dużo, że tylko wydatne zmiejszenie tej liczby i przebudowa życia gospodarczego to znaczy mniej pasożytniczy tryb życia żydowskiego, może poprawić ich sytuację.**

Zdają sobie sprawę i z tego, że na przeszkodzie emigracji stoi **demoralizacja żydów, skłonność do wszelkiego rodzaju kryminalnych operacyj, takich jak handel żywym towarem, fałszowanie produktów i t. d.**

Kiedy jednak te same zarzuty podnoszone są w opinji nieżydowskiej, **budzą one wściekłość prasy żargonowej jako agitacja pogromowa.**

Najlepszym wyrazem tego jest art. p. t. „Za dużo żydów“ („Moment“) w którym Jewzel Heftman („Emanuel“) zastanawia się nad zarzutem, wysuniętym przez posła Wierczaka pod adresem żydów, że ich jest za **dużo w Polsce, że oni zabierają utrzymanie ludności** rdzennej. Te poglądy są **niebezpieczne** i żydzi powinni zastanowić się nad niemi:

— Jest już czas zdać sobie sprawę z tego nastroju i jest ważne dla nas samych w naszem środowisku żydowskim, aby przeciwstawić się wszelkim wpływom tego **endeckiego nastroju.** Jakkolwiek może to wydać się dziwnem, jednak należy ostrzec żydów przed tą trucizną którą Wierczak ze swoimi towarzyszami zatruwa ją powietrze, aby ten **temat „za dużo żydów“ nie był poruszony na zebraniach żydowskich...**

Żydzi nie **powinni przypominać otoczeniu, jaki odsetek stanowią w Polsce!**

— **Takie mowy są niezdrowe, gdy ocenia się procent żydów, jaki można tolerować w pewnym kraju, a jakiego nie można... Nie można powiedzieć „za dużo żydów“, tak jak żaden mąż stanu mówiąc o ciężkim czasie, nie powie: mamy za dużo obywateli.**

Tylko szowiniści mogą operować takiemi kategorjami — „za dużo żydów“:

— Tylko endecka, szowinistyczna, nieludzka ideologja Hotentotów operuje postulatami — „za dużo...“ Nie wpędzajmy siebie samych — w tę psychikę, zachowajmy sami ludzką godność i raz na zawsze oświadczmy: albo wszystkich obywateli w danym kraju jest za dużo albo wszyscy co do jednego są pożądni, potrzebni pożyteczni, a żadnych wyjątków niema.

A więc poseł Grinbaum twierdził na żydowskim zjeździe gospod., że żydów jest za dużo Ten pogląd znalazł uznanie i wyciągnięto z niego dalszą konsekwencję, że **jedyną radą na to jest emigracja.** Lecz **tradycyjny wstręt żydów do rachowania ich** znajduje dziś swój wyraz w artykule Heftmana. **Stwierdzenie nadmiernej liczby żydów — to „hohentotyzm“.** Żydzi muszą być wszyscy traktowani, jako **pożądani, potrzebni i pożyteczni.**

Są to majaczenia środowiska chorego, niezdolnego do liczenia się nawet z temi faktami, które ustalili sami, swym zbiorowym wysiłkiem.

„Mocarstwo anonimowe"

o Polsce.

W ciągu u. m. obradował w Londynie **„Związek Gmin żydowskich“ w Anglji** w sprawie zaburzeń przeciwżydowskich w Polsce. Narada ta odbyła się na podstawie doniesienia t. zw. **„Komitetu dla spraw zagranicznych“**, stanowiącego, jak wiadomo, składową część tego związku.

Doniesienie to podaje przebieg tych zajść, oraz wymianę listów, między Leonardem Montefiore, jako przewodniczącym wymienionego komitetu, i ambasadorem polskim w Londynie. Według tego sprawozdania zajścia miały charakter groźny. Policja nie reagowała należycie, sprzyjała manifestantom, tylko wyższa władza potępiła te zaburzenia. Montefiore zaznacza, iż niepokój komitetu z powodu przeciw żydowskich ekscesów wzmaga się, poczem pisze („Hajnt“):

„Mój komitet pragnie uprzejmie położyć nacisk na konieczność przedsięwzięcia **odpowiednich i to drastycznych środków,** aby nie dopuścić do dalszych wystąpień, oraz na to, aby rząd przedsięwziął stosowne kroki **ku ukaraniu zarówno osób, które podburzały do niepokojów, jak i tych, które w nich wzięły udział...“**

Ambasador polski podkreślił w swoim liście dobre intencje rządu polskiego, które znalazły swój wyraz w stanowczem stanowisku władz i wyraził nadzieje, że zaburzenia już się nie powtórzą.

Ze sprawozdania komitetu okazuje się w dalszym ciągu, że

„są pewne względy, które nas pobudziły do zajęcia umiarkowanego stanowiska w naszym liście do ambasadora. Nie powinniśmy zapominać, że Polska interwenjowała na rzecz żydów w trzech krajach...“

W toku dyskusji na tle wymienionego doniesienia komitetu dla spraw zagranicznych zabrał głos członek londyńskiej rady miejskiej i prezydjum federacji synagogalnej M. Ch. Davies, który krytykował ustęp w liście tego komitetu do ambasadora polskiego, mianowicie:

„Mój komitet zdaje sobie zupełnie sprawę, że gdyby nie ostra akcja polskiej władzy policyjnej, straty żydowskie w życiu i mieniu byłyby znacznie większe“.

Ten ustęp **nie powinien był,** zdaniem p. Davies'a, **znaleźć się w liście, ponieważ ani władza policyjna, ani wojewoda lwowski nie zajęli zdecydowanego stanowiska wobec tych zaburzeń.**

Davies tak zakończył swoje przemówienie:

„Jeżeli Związek uważa się za powołanego do obrony interesów żydowskich na całym świecie, **winien przystąpić do zorganizowania światowej konferencji żydowskiej tak, aby można było prowadzić zjednoczoną akcję w kierunku obrony żydów w Polsce“.**

Jak widać „mocarstwo anonimowe“ traktuje swoją rolę zupełnie poważnie: **koresponduje z ambasadorem Rzeczypospolitej, wskazuje środki, jakie powinny być przedsięwzięte, otrzymuje odpowiedzi i gotuje się do dalszej zorganizowanej akcji, mającej na celu obronę interesów żydowskich na całym świecie.**

—o—

Co się dzieje w świecie?

Przegląd ostatnich wydarzeń.

Na świecie największe zainteresowanie budzą: **Niemcy, Genewa i Daleki Wschód.**

ZEMSTA I ODWET.

W Niemczech rząd Hitlera rządzi samowładnie. Gdy komuniści jakoby z zemsty za zamknięcie ich siedziby podpalili parlament w Berlinie (podstawili w tym celu komunistę Holendra), rząd zawiesił konstytucję i uwięził paruset posłów i działaczy komunistycznych, zamknął ich dzienniki. Aby zaś komuniści nie zazdrościli socjalistom, zawiesił szereg dzienników socjaldemokratycznych i na wszelki wypadek wtrącił do ciemnicy pacyfistów, głosicieli pokoju; ci byli i są wrogami hitlerowców, natomiast życzliwie byli usposobieni dla Polaków.

NIEMCY W OBLICZU DONIOSŁYCH PRZEMIAN.

Bardzo interesująca jest wiadomość z Berlina, że dr. Goebbels ma zostać komisarzem Rzeszy dla propagandy, któremu ma podlegać cała służba informacyjna, radjo i sprawy prasowe. Wynikałoby z tego, że **Hitler chce ująć w swoje ręce bezwzględnie rządy nad opinją Niemiec.**

Oceniając wynik wyborów należy stwierdzić, że znaczenie ich jest naprawdę ogromne dla rozwoju stosunków w Niemczech. **Zwyciężył zupełnie zdecydowanie nacjonalizm niemiecki.** Stabilizacja rządów Hitlera na długi okres czasu jest faktem

Narodowi socjaliści przygotowują się zresztą gorączkowo do dalszej wytężonej akcji, celem całkowitego opanowania aparatu władzy. Wynik wyborów nie pozostanie również bez wpływu na dzisiejszy ustrój Rzeszy oraz na jej stosunek do poszczególnych krajów związkowych.

Całe Niemcy zdają sobie z tego sprawę, że nastąpi **przełom historyczny.**

JAPONJA A LIGA NARODÓW.

Śmiertelnie „pożarła się“ z Ligą Narodów Japonja. **Czterdzieści dwa państwa** potępiły zabór przez Japonję Mandżurji, jako państwa, natomiast poleciły Chinom udzielić jej samorządu politycznego, a Japonji **wycofać wojska** zewsząd prócz tych które dawniej strzegły kolei mandżurskiej. **Trzeba podziwiać odwagę Japonji, która sama przeciwstawiła się całemu prawie światu.** Bo i Stany Zjednoczone stoją przeciwko niej (Rosja głosi nibyto obojętność).

Hasło Podwawelskie przyjmie udziałowców. Udziały po 1000 zł.

oprocentowane na 12% w stosunku rocznym.

Zgłoszenia do Administracji Hasła Podwawelskiego Kraków ul. Stolarska L. 6.

Zapraszamy wszystkich naszych prenumeratorów i czytelników posiadających odpowiednią gotówkę, do przystąpienia z udziałami. Lokata kapitału zagwarantowana.

OSŁABIENIE INSTYTUCJI GENEWSKIEJ.

Gabinet japoński zatwierdził notę zawiadamiającą Ligę Narodów o wystąpieniu z niej Japonji. Nota ta ma być jeszcze przedłożona tajnej radzie, a następnie do podpisu cesarzowi, aby mogła być formalnie przesłana do Genewy. Nastąpi to prawdopodobnie 20 marca.

Według art. 1 paktu Ligi Narodów przewiduje się dwuletni termin do wystąpienia z Ligi Narodów.

Jak wiadomo dotychczas do Ligi Narodów nie należą dwa mocarstwa: St. Zjednoczone i Rosja. Obecnie po ew. wystąpieniu Japonji prestige **Ligi mocno ucierpi.**

SOWIECKO - CHIŃSKI PAKT O NIEAGRESJI.

Nadeszły wiadomości, iż przybyły do Moskwy nowy ambasador chiński dr. Jen rozpoczął z ministrem spraw zagranicznych Litwinowem **rokowania** w **sprawie zawarcia sowiecko-chińskiego paktu o nieagresji.**

GROŹNE ZAPOWIEDZI WIOSENNE.

Berliński korespondent „Lidovych Novin" dowiaduje się, że na granicy węgiersko - jugosłowiańskiej oraz w okolicy Rjeki, organizują się chorwackie oddziały powstańcze, które z wiosną zamierzają wtargnąć do Chorwacji i proklamować niepodległość Chorwacji, którą Włochy natychmiast uznają, idąc za przykładem Japonji w Mandżurji.

Sytuację w Europie środkowej mają wykorzystać Niemcy w kierunku odzyskania Pomorza, w czem Włochy również będą Niemcy popierać.

PROJEKT BLOKU SKANDYNAWSKO - BAŁTYCKIEGO Z POLSKĄ.

„Lietuwos Aidas" szeroko omawiają wniosek, zgłoszony w parlamencie szwedzkim przez posła socjal - demokratycznego i burmistrza m. Sztokholmu Lindhagena w sprawie **pogodzenia Litwy z Polską i utworzenia bloku** państw skandynawskich i bałtyckich **wraz z Polską.**

Pismo uważa, iż blok taki łatwo mógł by się oprzeć zakusom niemieckim, i że należy usilnie dążyć do zrealizowania tej koncepcji.

OKÓLNIK PRZECIW ŻYDOM.

Żydowska agencja (ŻAT) donosi: Rząd w Turyngji rozesłał okólnik do wszystkich urzędów państwowych, w którym poleca, aby wszelkie **dostawy powierzane były jedynie firmom chrześcijańskim średniego stanu.**

DYKTATURA W AUSTRJI.

Rada ministrów odbyła w Wiedniu posiedzenie, na którem uchwalono: **zakaz urządzania zgromadzeń i pochodów na całem terytorjum Austrji,** oraz **ostre zmiany w ustawodawstwie prawnem.** Rząd wydał do ludności odezwę, w której zaznacza, że **parlament austrjacki jest obecnie unieruchomiony i niezdolny do pracy.**

—o—

czyli szkoły wyższe, przenieśli się do miast i stanowią szeregi polskiej inteligencji na najwybitniejszych stanowiskach duchownych, urzędniczych, nauczycielskich, prawniczych i nielicznych katedrach uniwersyteckich. Chlubi się ich nazwiskami cała Polska, Wojciech Wiącek, atoli został na roli, ustawicznie orze i pracuje w polu, bierze czynny udział w życiu społecznem wsi, poucza swych braci żywym przykładem przy swym pługu piastowskim, organizuje, a co najważniejsze ciągle pisze, udzielając swych myśli nietylko wsi, ale i miastom, inteligencji, a nawet czynnikim rządowym.

Swoją pracą pisarską rozpoczął Wojciech Wiącek od wydania broszury p. t. **„Kto jest Polakiem", głos włościanina** do włościan 1901 r. w Krakowie, a więc 32 lat temu. Rząd austrjacki tę broszurę skonfiskował. W niej to Wiecek wyliczył dziesięć obowiązków godnych zapamiętania nietylko przez każdego polskiego włościanina w niewoli, ale przez każdego Polaka i dziś żyjącego. Owe wiecznie nieśmiertelne przykazania narodowe brzmią:

1. Polakiem jest ten, który urodził się z polskich rodziców. 2. Polakiem jest ten, który rodził się na tej polskiej ziemi. 3. Polakiem jest ten który żyje na tej polskiej ziemi dla Ojczyzny. 4. Polakiem jest ten, który kocha swój naród i Ojczyznę Polską. 5. Polakiem jest ten, który pracuje dla dobra swej Ojczyzny. 6. Polakiem jest ten, który mówi polskim językiem. 7. Polakiem jest ten, który broni Ojczyzny i narodu. 8. Polakiem jest ten, który uczy drugich miłości Ojczyzny. 9. Polakiem jest ten, który cierpi dla Ojczyzny i narodu swego. 10. Polakiem jest ten, który umiera za wiarę, wolność i Ojczyznę.

Następnie w 1902 r. napisał i wydał Wiącek: **Pieśni ludu polskiego". „Hej bracia Polacy powstańcie co żywo", „365 bied chłopskich",** oraz **„Bronmy się",** ale i te broszury były skonfiskowane przez rząd austrjacki. Przed wojną wydawał tygodnik **„Głos Ziemi sandomierskiej".**

Po wojnie napisał i wydał następujący szereg broszur: **„Z działalności człowieka zasłużonego w Tarnobrzegu 1923 r." „Kobieta wiejska, jako męczennica i niewolnica pijaństwa",** Łódź 1924 r. **„Ratujmy sieroty",** 1925, przeznaczając dochód na Ochronki sieroce. **„Jak zostałem plantatorem buraków cukrowych",** 1926 r. **„W sprawie reorganizacji szkolnictwa w Polsce",** 1926 r. — **„Spółdzielnie i Spółki katolickie w Rzeszowie",** 1927 r. **„Kościół w Chmielowie" 1927 r. „Sodoma i Gomora" 1927 r. — „Wieści Nadwiślańskie"** tygodnik 1927 r. **„Krótki zarys czterdziestoletniej pracy Kółka Rolniczego w Machowie" 1928 „Jakie wojsko, takie państwo"** 1931 r. **„Żona pijaka policjanta",** 1931 r. **„Co zrobiono za czasów wolnej Polski na Wiśle w powiecie Sandomierskim",** 1931 r. **„Stuletnia historja rozwoju Szkół i Szkolnictwa w powiecie tarnobrzeskim"** 1931 r. **„Odezwa do matek", 1931.**

Oto plon pisarski — ale ten zawsze skromny pisarz ludowy był też twórcą i organizatorem znanych już przed wojną obchodów ludowych we formie przedstawień na otwartem polu, czy to: **Bitwy Racławickiej, Bitwy pod Grochowem,** lub **bitwy pod Warszawą,** zawsze był wybierany przez swoich współbraci do odgrywania roli Kościuszki, Skrzyneckiego lub Głowackiego, a jako taki przewodniczy na tych wielkich uroczystościach, odbywających się na polach między Sanem i Wisłą.

Ten działacz, popularny aktor i pisarz ludowy w 62-gim roku życia doznał **dotkliwej klęski pożaru własnych zabudowań gospodarczych, swej chaty. W tem nieszczęściu nie chodzi, nie skarży się,** znosząc swój los, **mężnie sobie radzi.**

W tej ciężkiej dla Niego chwili zawiązał się **Komitet Daru Narodowego dla Wiącka w Machowie,** by po przeszłowaniach, jakich doznał **od rządu austrja**

Kronika.

KALENDARZYK TYGODNIOWY. MARZEC.

19. Niedziela Głucha, Józefa Obl.
20. Poniedziałek, Joachima
21. Wtorek, Benedykta
22. Środa, Bazylego
23. Czwartek, Wiktora
24. Piątek, Gabrjela
25. Zwiastowanie N. M. P.

—:O:—

PIERŚCIONKI ZARĘCZYNOWE. — Obrączki ślubne, Zegarki szwajcarskie, zegary z dzwonowym głosem, wyroby ze srebra i platery, nagrody sportowe, sprzedaje po znacznie zniżonych cenach **JÓZEF CYANKIEWICZ, KRAKÓW, SŁAWKOWSKA 1. telefon 15651.**

Kupuje złoto, srebro, brylanty, **Wykupuje** kartki zastawnicze i płaci najwyższą wartość.

—:O:—

Ojczyzno, zbudź się!

Zbudź się, Ojczyzno moja!
Nie śpij w objęciach — żyda!
Gnuśność wiekowa — Twoja —
Na nic ci się nie przyda!

Powiedz, coś miała z tego,
Że żyd dzierżawił włości
Twoje — i pchał do swego
Worka — w swej zachłanności —
Wszystkie dochody — twoje —
Z lasów — z uprawy ziemi —
Jakby dochody — swoje —
Nie gardząc — najmniejszemi...?!

Powiedz, coś miała z tego,
Że żyd rozpijał — lud twój —
Wedle programu — swego —
Kradł mu majątek! Jak zbój
Wódką wnętrzności mu pruł..
Rozum odbierał — i moc —
Podłą gorzałą — go truł —
Męczył go — i w dzień — i w noc...?!

Powiedz, coś miała z tego,
Że żyd — doradcą króla —
Rządcą był — dworu jego —
Jak brata swego — Srula —
Gdzie kradł — do upadłego,
Co mu się nadarzyło...
Aż skarb króla był — pusty —
I nic już w nim — nie było —
A żyda — worek — tłusty...?!

Żyd miał majątki — własne —
I bił własne — pieniądze —
Jego sumienie — ciasne —
Do tronu — miało żądzę...!
Żyd chciał być — polskim królem —
I mieszkać — na Wawelu...
I z bratem swoim — Srulem —
Rządzić — nam — bez apelu!!!

Ojczyzno moja, droga,
Przypatrz się — własnej biedzie...!
Zbudź się — wołam — na Boga...!
Przestań się — kochać — w żydzie!!!

Jasiek Kolka.

Modlą się o nowy „Purim"...

Czytelnicy „Hasła Podwawelskiego" wiedzą, że święto uroczyste „Purim" jest wielkiem świętem Izraela, gdyż przypomina żydom o tej dla nich „radosnej" chwili, kiedyto opanowawszy dwór króla perskiego, dzięki podsunięciu nałożnicy żydówki, doprowadzili do strasznej rzezi wśród Persów. Ówczesny minister perski Haman, wybitny nacjonalista, przeciwstawiał się wpływom rozwielmożnionego żydostwa w Persji. Żydzi umieli (jak zawsze) „odwdzięczyć" się swemu wrogowi — Hamanowi.

Przywódcy żydowscy poprowadzili motłoch narodu „wybranego", do strasznej rzezi, wśród której zginęło około 100 tys. Persów. Żydzi datę tej ohydnej rzezi czczą w specjalny sposób. Ustanowili święto pod nazwą **„Purim",** modląc się w dzień ten o nowy „Purim", ale już dla kraju, który zalewają 4-miljonowym potopem, butnego i pewnego siebie żydostwa. W ostatnich dniach zauważyć się dają na murach Częstochowy liczne afisze, zawiadamiające o „balu Purimowym", o „przedstawieniu purimowem" dla dzieci (od najmłodszych lat wpajają nienawiść do gojów) i o innych purimowych uroczystościach. Nie ukrywają już tej hańby, lecz przeciwnie, dają nam odczuć, że to, co stało się w Persji, w każdej chwili stać się może i u nas.

Te wszystkie dowody „wdzięczności" żydów są wynikiem nieuzasadnionej tolerancji i zbratania się ich z pewnym odłamem Polaków, który posiada w swem łonie żydów wyznania mojżeszowego i rzymsko-katolickiego!

—o—

Czy to dziś na czasie?

W związku z wprowadzeniem u nas pociągów „narty, bridż, dancing", „Głos Narodu" słusznie zwraca uwagę, że impreza ta, w dzisiejszych czasach nie jest zupełnie na miejscu.

Rozbawione i tańczące towarzystwo, wypełniające sunący pociąg, robi fatalne wrażenie na ludności biednych naszych miasteczek i wiosek. A już wprost na prowokację uczuć religijnych zakrawa taniec podczas wielkiego postu... Chyba, że cała impreza przeznaczona jest dla żydów, w takim jednak razie należy wyraźnie powiedzieć.

—o—

O morderstwo ś.p. Grodkowskiego.

Ze Lwowa donoszą, że sędzia śledczy Cisło, prowadzący dochodzenia w sprawie ohydnego zamordowania studenta śp. Grotkowskiego, co stało się, jak wiadomo, przyczyną znanych i burzliwych zajść we Lwowie w listopadzie ub. r., zwolnił aresztowanego po morderstwie pod zarzutem współudziału w tej zbrodni jednego z przychwyconych na jej miejscu napastników śp. Grotkowskiego, kolportera gazet Kellera. Trzej pozostali mordercy znajdują się nadal w więzieniu. Termin rozprawy w tej sprawie, oczekiwanej z wielkiem napięciem przez całą opinję, nie jest dotąd nikomu znany. Nie są również znane przyczyny niespodziewanego zwolnienia Kellera.

—o—

Ostrzegamy kupców chrześcijańskich!

Niektóre firmy chrześcijańskie w Polsce łączy oddawna ścisły stosunek handlowy z hurtownikami w Gdańsku. Otóż poczuwamy się do obowiązku zwrócić uwagę naszych kupców na **„Polskie Towarzystwo Handlu Herbatą" — Bazyli Perłow i Swie, Gdańsk,** ul. Weidengasse 35/38, która to firma z dniem 1. X. **przeszła** w ręce żydowskie, zatrzymując nadal swą nazwę oraz podając się za f-mę chrześcijańską.

Należy również dodać, że z chwilą przejścia tej f-my w ręce żydowskie, **cały szereg zastępców i pracowników chrześcijan zostało zwolnionych, a na miejsca ich przyjęto żydów.**

Takie stanowisko żydów wobec naszych współwyznawców i rodaków, powinno znaleźć odpowiednie odbicie u naszych kupców wobec żydów, a najlepszym tego wyrazem będzie: **Bojkot żydowskiej firmy!**

—o—

Rodacy!

Wśród przeszło dwudziestu dwu miljonów włościan w Polsce zaledwie kilku zliczyć można którzy prócz zawodowej pracy na roli usiłują wykorzystać wolne chwile na czytanie i pisanie, jak również na drukowanie myśli, wydając zaoszczędzony grosz na oświecenie i zachętę swych rodaków do rozmyślań i nauki. Pisali **Ferdynand Kuraś,** poeta, dawniej czytaliśmy pisma sędziwego włościanina **Jana Słomki** z Dzikowa, piszą od czasu do czasu Tomasz **Nocznicki** i inni, ale najmniej znany jest **Wojciech Wiącek z Machowa koło Tarnobrzegu,** który od pięćdziesięciu lat uczestniczy w życiu społecznem Polski. Dawniej w tajnych organizacjach i zjazdach, niedawno brał udział w Sejmie i Senacie, pracuje w wielu towarzystwach i nie przestaje przelewać swoich cennych myśli na papier. Nie było pracy narodowej, ani obozów politycznych, by nie **zwracały się do Wojciecha** Wiącka, pragnąc Go mieć w swojem gronie.

Liczni synowie włościańscy pokoń-

Zdobądź się na tyle silnej woli, by ominąć żydowski sklep, a przyczynisz się do stworzenia polskiego kapitału

skiego i rosyjskiego (ostatni wyznaczył cztery tysiące rubli za dostarczenie Wiącka żywego), by w najcięższych latach życia przyjść z pomocą temu pisarzowi z pod słomianej strzechy, by ulżyć w Jego biedzie i nędzy, jaką przeżywa z chorą żoną i dziećmi, oraz by Go zachęcić do dalszej wytrwałej pracy. **Wzywamy wszystkich rodaków by przyczynili się choćby najdrobniejszym datkiem do odbudowy gospodarstwa Wojciecha Wiącka.** Wszelkie listy i przesyłki należy kierować albo wprost do W. Więcka (Machów, p. Tarnobrzeg) lub do redakcji „Hasła Podwawelskiego" w Krakowie.

Temu, co walczył z zalewem Polski przez obce żywioły narodowe, co walczy zaciekle z największym wrogiem polskiej wsi: pijaństwem, co nie ustaje w akcji organizatorskiej i oświatowej — swych braci — **nie dajmy zginąć.**

Za komitet:
Grzeg. de Navarra.

KOMUNIKAT ZARZĄDU GŁÓWNEGO „PSEP". Komunikat 9. 1) Zwracamy uwagę naszym członkom na §. 8, 9, 10, naszego statutu, oraz na art. 21, 24 i 25 pierwszy ustęp naszego Regulaminu!

2) Zawiadamiamy naszych członków, że z końcem b. **miesiąca** odbędzie się roczne **Walne Zebranie członków** tak **zwyczajnych, jak i nadzwyczajnych,** na którem będzie przedłożone sprawozdanie z dotychczasowego działania Zarządu Głównego — uprasza się członków o liczne przybycie! Zaproszenia zostaną wysłane na czas! Filje Rejonowe wyślą po 1 delegacie na koszt Zarządu Głównego.

3) Zawiadamia się wszystkich funkcjonarjuszy państwowych i samorządowych, tak w służbie czynnej, jak i w stanie spoczynku, oraz wdowy i sieroty po nich, żeby we własnym interesie zgłaszali się z pełnem zaufaniem do Samopomocy „Psep" między godz. 10—13-ą lub 15—18-ą w biurze ul. Sławkowska 25, II. p. w Krakowie, gdzie udziela się wszelkich informacyj, dotyczących emerytów i innych bezinteresownie, zamiejscowi są proszeni o załączenie znaczka na odpowiedź. **Zarząd Główny „Psep" w Krakowie, Sławkowska 25, II. p.**

—:O:—

Legjonista ginący z głodu, z zawodu stolarz, z powodu kryzysu prosi o jakąkolwiek bądź pracę w zakres stolarstwa Podejmie się chętnie odnowienia starych antyków.

Zgłoszenia (do Adm. H. P. pod „Legjonista".).

—o—

SENAT PRZYJĄŁ USTAWĘ AKADEMICKĄ. — Na posiedzeniu Senatu została przyjęta ustawa akademicka 56 głosami. Przeciwko ustawie głosowało 24 senatorów.

REKTORZY UNIWERSYTETÓW — SKŁADAJĄ SWOJE URZĘDY. — Na konferencji rektorzy z całej Polski postanowili jednogłośnie złożyc Ministrowi Wyznań Relig. i Oświec. Publ. swoje rezygnacje z urzędów rektorskich. Dotychczas złożyło swoje urzędy rektorskie 5 rektorów. Opowiadają, że po wprowadzeniu ustawy w życie żaden z profesorów nie przyjąć godności rektora.

A NA UNIWERSYTETACH STRAJK Młodzież akademicka strajkuje. Zwolennicy ustawy starają się strajk ten złamać. Dochodzi do awantur, a nawet do bójek. Strajk ma rwać do 14 marca.

RABIN SCHORR BŁOGOSŁAWIŁ ZNIESIENIE AUTONOMJI.. — W Warszawie ukazała się ulotka, która m. in. głosi, że... jeszcze przed trzema miesiącami rabin Schorr błogosławił zniesienie autonomji akademickiej na uczelniach w Polsce.

WYBITE SZYBY. — Onegdaj wybito wszystkie szyby w redakcji lwowskiego dziennika sjonistycznego „Chwila", który ośmielił się nazwać demonstrującą młodzież, komunistami.

DO PALESTYNY. — Onegdaj wyjechało z Warszawy do Palestyny 360 żydów. Wyjeżdżają setki, przybywają tysiące. (z Niemiec).

Co mówią i czego nas uczą dzieje?...

Motto: Wilczek chowany robił się grzeczny, bezpieczny...

Żydzi sprowadzeni przez króla Kazimierza Wielkiego, stali się wkrótce żywiołem bardzo niebezpiecznym dla rdzennych Polaków. Coraz bardziej rozmnażając się, a **„będąc jednocześnie narodem w narodzie, ludem odrębnym, nie dzielącym ciężarów spadających na inne klasy, szukającym łatwego zysku, wznieccali ku sobie niechęć, wstręt i pogardę".** (Gołębiowski „Dzieje Polski").

„Trudniąc się przeważnie nielegalnym handlem i lichwą, czego dowodem rewizja, przeprowadzona we Lwowie w r. 1708, która wykazała, że cały rynek jest nabity sklepami żydowskiemi, handlującymi od tyłu, szczególniej wyrobami piwnemi i gorzałczanemi. Pozatem rewizja ta wykryła całą masę tandetników (56), wekslarzy i lichwiarzy (60) żydowskich". (Akta grodzkie lwowskie.).

Daremnie bronił się kupiec chrześcijański przed zalewem żydowstwa, na nic się nie zdały dekrety królewskie i oto już w r. 1738 jest w samym mieście Lwowie 172 sklepów żydowskich. Pieniądze i protekcja robiły resztę, przy ich pomocy zyskiwało się prawa handlowe i konsensy budowlane oraz rąbało się coraz to nowe wyłomy w okopach katolickiego kupiectwa.

„I lud pospolity coraz to bardziej czuł na swym karku konkurencję arcyniebezpieczną". (Majer **Bałaban. Dzielnica** żydowska). Jednakże nie można się dziwić wzrostowi potęgi, jeśli ona opierała się **na licznych oszustwach i niewypłacalnościach.** Żydzi nie przebierali w środkach, i tak już „za Władysława Jagiełły Tiler, żyd z Krakowa, oprowadzany był po ulicach miasta w wieńcu z fałszywych pieniędzy przez siebie robionych", (Długosz. Kronika 86 str.) zaś pod koniec Rzeczypospolitej wszystkie kahały polskie ogłosiły niewypłacalność i tak **„długi kahału w Poznaniu wynosiły około miljona złp., pół miljona złp. w Przemyślu, 535.493 złp. w Lesznie, 200 tys. złp. we Wronkach, 194.907 złp. w Inowrocławiu i 693.705 złp. we Lwowie.** Długi ziemstw żydowskich wynosiły w roku 1764 tylko**2,450.000 złp.** (Manuskrypt Akademji Umiejętności w Krakowie).

Rosły majątki żydowskie, a proporcjonalnie do tego rosła ich pycha nienawiść i bezczelność. I tak „złapali niejakiego Filipowicza wychrztę, wracającego do domu i w lochu pod urzędem kahalnym **starali się zmyć znaki św. olejum, oraz złamali i podeptali krucyfiks,** znaleziony na szyji nowoochrzczeńca.

Sąd uznał winę braci Chaima i Jozuego Reicesów" (akta grodzkie lwowskie). Lecz żydzi w swem zaślepieniu odmawiają za nich modlitwę, a w niej słowa „a krew obu braci woła o pomstę do nieba".

Sąd ukarał winnych i na ten sąd woła się o pomstę do nieba, **ale nie woła** się o pomstę, gdy **„na księdza, niosącego Najśw. Sakrament, rzucali kamieniami",** (Długosz kronika), ani też wówczas, kiedy proces żydów podmiejskich z Siemionem Ławryszewiczem trwał za długo, a rozwścieczone **hujtalstwo żydowskie w liczbie 50 ludzi, napadło Ławryszewicza i obiło go wraz z córką** (akta grodzkie lwowskie).

Wówczas siedzieli cicho, a wiedząc, że chwila porachunku nadchodzi **„poczynają się zbroić w co kto może, w lance, siekiery, topory, szable, samopały, gromadzą po domach i dachach kamienie, słowem układają plan bojowy.** (Zubrzycki, kronika.).

Lecz bojówka żydowska okazała się za słaba wobec szalonego ataku studentów i „byłła chwila, gdzie lud w wściekłości swojej srogą wywierał zemstę za wysysaną pracę, ich oszukaństwa i popełnione rzeczywiście zbrodnie". — (Gołębiowski: Dzieje Polski.).

A żydzi ochłonąwszy poczęli czynić dobrze nam znany wrzask na całą Polskę i Europę. **„Każda najdrobniejsza sprawa odbijała się głośnem echem o jeszcze głośniejszą ulicę żydowską". Syndyk niewiernych żydów całe rzeki** inkaustu wylewał na papier, stada gę**si nie mogły dostarczyć piór podpisom kahalnym."** (M. Bałaban: Dzielnica Żydowska).

Powoli stawali się żydzi właściwymi panami miast Polski, usuwając z nich tych, którzy własną piersią bronili je przed zalewem wroga, podczas gdy „sami za każdym oblężeniem trzęśli się ze strachu, by wróg nie podpalił prochów w arsenale miejskim". (M. Bałaban: Dzielnica Żydowska))

Mało jednakże tego, wprawdzie trzęśli się ze strachu w chwili, gdy Chmielnicki zażądał ich wydania (czego Lwów nie uczynił (Hiden) ale na swoich przedmieściach wychowywali najgorsze męty społeczeństwa. Ulice żydowskie były siedzibą stale tu rezydujących koniokradów, zbójów i t. p., którzy tworząc bandy terroryzowali miasta.

Historja się powtarza, dziś patrząc na „cywilizowane" ghetta, **widzimy** ten sam obraz, co przed kilkoma wiekami. Tą samą nienawiść i niechęć do wszystkiego co katolickie, a szczerze mówiąc co polskie.

I kto śmie twierdzić, że żydzi byli i są dobrymi obywatelami państwa, temu radzę by udał się do miejskich bibljotek i przeczytał stare kroniki, a potem uderzywszy się w piersi uczynił sobie mocne postanowienie **„walki z żydowskim zalewem".**

Stanisław Kurczyński.

—:O:—

WALNE ZEBRANIE

członków Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego odbędzie się w czwartek dnia 23 marca br. o godz. 7 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Szpitalnej 18.

— Porządek obrad zwykły. —

Zebranie poprzedzi referat p. KAZIMIERZA KALINOWSKIEGO znanego literata i publicysty, prezesa krakowskiego Oddziału Filareckiego Związku „Elsów"

„O Stanisławie Szczepanowskim"

FABRYKANCI ŻYDOWSCY ŻERUJĄ NA NĘDZY ROBOTNIKA POLSKIEGO. — Sąd łódzki skazał właściciela fabryki, Moszka Traumana, którego wybuchł strajk robotników wskutek niewypłacania zaległych zarobków na 2 mies. więzienia. Prokurenci, Nusbaum i Jarzuński, skazani zostali na 7 dni aresztu za złośliwą zwłokę z wypłatami zarobków.

OJCIEC ROBIŁ INTERES NA BRZY DOCIE SYNA. — Przed sądem w Czerniowcach zasiadł bogaty kupiec Chaim Salomon, który przy pomocy swego syna o odrażającej powierzchowności w 8 wypadkach oszukał rozmaite rodziny żydowskie, przywłaszczając sobie posag ich córek. Salomon szukał żony dla swego syna przez swatów, przyczem zastrzegł sobie, że żona ujrzy oblicze męża dopiero po ślubie. Spojrzawszy na dopiero co poślubionego męża, każda z żon, przerażona okropnością jego oblicza, uciekła do rodziców. Stary Salomon zatrzymywał posag dla siebie. Dopiero ósma żona zawiadomiła o oszustwach prokuratora.

„POBOŻNY" ZŁODZIEJ. — Z mieszkania rabina Abrahama Friedmana we Lwowie skradziono drogocenne futro wartości 2500 złotych. W kilka godzin później, zauważono w bożnicy przy ul. Bożniczej 6, w jednej ze szaf na modlitewniki schowane futro. Policja urządziła zasadzkę i niebawem ujęto złodzieja Jakóba Sperbera, który właśnie żarliwie się modlił...

—o—

ANTYŻYDOWSKIE PODRĘCZNIKI W SZKOŁACH RUMUŃSKICH. — W szkołach powszechnych w Czerniowcach używane są podręczniki o tendencjach antyżydowskich. Żydzi usiłują przeciwko temu protestować.

ŻYDOWSKIE "PAŃSTWO" ZAMKNIĘTE DLA ŻYDÓW. — Na granicy syryjsko-palestyńskiej została zatrzymana grupa emigrantów żydowskich, która usiłowała się przekraść przez tę granicę. Wszystkich przekradających się aresztowano. W kilka dni później w Bejrucie i innych miejscowościach aresztowano kilkudziesięciu żydów, którzy podając się za turystów chcieli przekraść się do Palestyny na drodze nielegalnej. Wszystkich tych przyłapanych „obywateli" żydowskiego „państwa" odstawiono na okręt i odstawiono do kraju ich pochodzenia.

W JUGOSŁAWJI obalony został dotychczasowy gabinet na tle zatargu eko nomicznego. Do upadku rządu przyczyniły się demonstracje młodzieży akademickiej.

JAPONJĘ po strasznem trzęsieniu ziemi nawiedziły ogromne burze. Rozmiary tych klęsk olbrzymie. Klęski te nie wpływają na operacje wojenne.

Wojska japońskie zajęły Dżehol. Wojska chińskie cofają się w popłochu.

W WATYKANIE ma być otwarty grób św. Piotra dla dokonania badań naukowych.

W STANACH ZJEDNOCZONYCH w związku z ogłoszonem moratorjum dla banków w całem państwie, w kołach finansowych powstała olbrzymia konsternacja.

W NIEMCZECH panuje po wyborach przekonanie, że Hitler rozpuści nowy parlament „na urlop".

W SOWIETACH coraz szersze rozmiary przybiera ruch antyżydowski.

W CHINACH ogłoszono powszechną mobilizację.

—:O:—

Na fundusz prasowy złożyli:

WP. Zygmunt Jagiełło, Trzebinia 1 zł.
WP. Solarzówna, Kier. Skład. Bochnia 3 zł. 50 gr.
WP. Józef Rączka, Bochnia 50 gr.

Wszystkim powyższym osobom składamy serdeczne podziękowanie staropolskiem „Bóg zapłać".

—X—

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. J. C. Kraków: Kwotę zł. 10.— otrzymaliśmy czekiem PKO., na przesłane adresy, będziemy przesyłać „Hasło Podwawelskie", przez miesiąc marzec, donosimy również, że p. R. Lwów, zaprenumerował, wobec czego będziemy tenże egzemplarz przesyłać pod adresem WPana, o opodatkowaniu obywatelskim, nie zostaliśmy poinformowani przez Kon. K. i nie możemy wyjaśnić dlaczego powyższa sprawa uchiła. — Co do firmy podanej przez WPana zasięgniemy bliższych informacyj, jak również i co do przejścia kamienicy na ul. Basztowej w ręce żydowskie.

Adres oddziału na G. Śląsk Zagłębie; KRÓLEWSKA HUTA UL. 3-go MAJA l. 15. m. 2

Wiadomości ze Śląska i Zagłębia

Redaktor działu śląsko-zagłębiowskiego przyjmuje we wtorki od 5-7 po poł.

Sprawy redakcyjne i adm. w dziale „Wiadomości ze Śląska i Zagłębia D." prowadzi p. Stanisław Sokolnicki Król.-Huta. 3-go Maja l. 15

Żydowska szajka licytacyjna w Król.-Hucie niszczy przedsiębiorstwa.

WYPADKI PRAWDZIWE Z „NIEPRAWDZIWEGO ZDARZENIA". — SZEF HJEN LICYTACYJNYCH KOPLOWITZ — WOLLENBERG I KOMBINACJA LICYTACYJNA

Niejednokrotnie już podnosiliśmy na tem miejscu sprawę urządzanych i odbywanych przez rozmaite urzędy licytacyj za zaległe podatki i opłaty skarbowe Wykazywaliśmy już nieraz że istnienie hjen licytacyjnych, które niedopuszczają do kupna nabywców pobocznych, wyrządza nieobliczalne straty zarówno człowiekowi licytowanemu, jak i skarbowi państwa, który nie jest w stanie prawie nigdy wywindykować całkowitej należnej mu kwoty. Bowiem żydzi nigdy prawie nie dopuszczają do sprzedaży zasekwestrowanego towaru za cenę zajętą, lub za cenę wyższą, aniżeli im to odpowiada. Ostatnio mamy znowu do zanotowania taki rażący przykład, jak żydzi potrafią żerować na licytacjach. Żydowska firma **Wollenberg w Król. Hucie** dłużna była za zaległe podatki około 20.000 zł. Urząd skarbowy zajął Wollenbergowi towaru za kwotę 20 tysięcy złotych. W grucie rzeczy zaś jak oceniają fachowcy, towar ten najmniej wart był 80.000 zł. W dniu wyznaczenia licytacji, na miejsce sprzedaży towaru, przybyli reflektanci żydzi i Polacy, jedni przyszli po to, ażeby nie dopucić do osiągnięcia jakiejkolwiek wyższej ceny, drudzy znowu, ażeby kupić towar przeciętnie za cenę odpowiadającą istotnej wartości.

Między innymi na licytację przybył również znany kupiec polski p. Smyrt, ale okazało się, że klika żydowska nie dopuściła go do licytacji, chwytając się znanych sobie środków utrącenia przeciwnika. W rezultacie cały towar w sklepie Wollenberga, towar wartości 80.000 zł., oceniony przez Urząd Skarbowy na kwotę około 20.000 zł. — został sprzedany klice żydowskiej z niejakim Koplowitzem na czele za 5.800 zł. Licytację prowadził p. Pasz. Należy zaznaczyć, iż licytacja na tak poważny objekt i zaległości podatkowej nie została należycie ogłoszona.

A teraz nowy przykład: pewna niemiecka firma w Król. Hucie zalegała ze znaczną sumą na rzecz Skarbu państwa. Zajęto jej na poczet należności maszynę do pisania i zostawiono na miejscu. Tymczasem ów Niemiec zlikwidował sklep i mieszkanie i wyniósł się do Niemiec, co się stało z zajętemi przedmiotami jest nam niewiadomo?

Tymczasem znowu u jednego z kupców polskich, oficera rezerwy, działacza społecznego i zasłużonego Polaka zajęto maszynę do pisania za 270 zł. na poczet zaległych podatków, zabrano ją z miejsca do składnicy skarbowej i następnie sprzedano za 200 zł.!!

Reasumując wszystkie powyższe wypadki dochodzimy do wniosku, że klika żydowskich kombinatorów cieszy się specjalnemi względami przy licytacjach i tam, gdzie jej to dogadza, kupuje towar licytowany za marne grosze, a gdzieindziej za sumę wygórowaną, że szajka żydowska, żerująca na licytacjach, chcąc bronić rozmaitych Wollenbergów, kupuje towar wartości 80.000 zł. za 5.800, co nam daje do myślenia że ta sprzedaż urządzona rozmyślnie i tak nisko dlatego, aby Wollenberg nadal mógł istnieć. Nie rzadko bowiem mieliśmy już wypadki że zasekwestrowany towar nabywał przez podstawionych licytantów sam właściciel i uiściwszy grosze urzędowi, nadal sklep prowadził i nadal nie płacił podatków.

W wypadku zajęcia maszyn do pisania u Niemca i Polaka, uderzyć musi bezwątpienia dwojakość zastosowanych metod. U **Niemca maszynę zostawiono** na miejscu, choć **zachodziła obawa** ucieczki poprostu, a Polakowi maszynę **zabrano z miejsca, choć nie było żadnych podstaw do pomyślenia** nawet, **aby zamierzał** on wyprowadzić się gdziekolwiek.

Na powyższe mankamenta zwracamy uwagę odpowiednim władzom w nadziei, iż uczynią one wszystko, aby nareszcie zgnieść kliki licytacyjne żydowskie i zapewnić moralność przy przeprowadzanych licytacjach.

S.

—:o:—

SKŁAD KONFEKCJI MĘSKIEJ I DAMSKIEJ
P. KAMIŃSKI
Królewska Huta, ul. Wolności, (róg Sienkiewicza)
Tel, 1069. Tel. 1069.
STAŁY WYBOR NAJNOWSZYCH MODELI NA SKŁADZIE

ROBERT BERGER
wł.
GUSTAW BERGER
Wytwórnia wyrobów mięsnych
I WĘDLINIARNIA
Tel. 564. KRÓL. - HUTA WOLNOŚCI 15 Tel. 564.

FR. BISKUP
Królewska Huta, ul. 3-go Maja 43.
Poleca obuwie dziecinne, damskie i męskie, buty robocze, kropy, wykonanie we własnym warsztacie, oraz obuwie.
:— fabryczne —:
Najstarszy skład obuwia w miejscu.
Ceny konkurencyjne!

Z Katowic

Trudne do uwierzenia.

Utrzymuje się coraz uporczywsza pogłoska, jakoby browar ks. Sanguszki w Tarnowie zamierzał oddać swoje zastępstwo na terenie Śląska żydowskiej firmie „Hageka" w Katowicach, której właścicielem jest niejaki **Glückmann**.

Pogłoskę tę notujemy z obowiązku dziennikarskiego gdyby jednak okazała się ona prawdziwą, zmuszeni bylibyśmy zająć odpowiednie stanowisko, naturalnie, nieprzychylne zarówno firmie Browar ks. Sanguszki w Tarnowie,, jak i zastępcy. Czekamy więc na wyjaśnienie ze strony powołanej.

—:o:—

Z Pszczyńskiego

POŁĄCZENIE URZĘDÓW OKRĘGOWYCH NOWY BIERUŃ i CHEŁM. Rozporządzeniem Urzędu Wojewódzkiego, Urzędy Okręgowe Nowy Bieruń i Chełm połączone zostały w jeden z siedzibą w Nowym Bieruniu. Naczelnikiem połączonych urzędów jest komiasryczny naczelnik gminy Nowy Bieruń **p. E. Wieczorek.**

OBNIŻENIE CENY PIWA W BROWARACH TYSKICH. Z dniem 1. b. m. browary tyskie obniżyły cenę piwa o 10.— zł. na tonie tak, że restaurator płaci obecnie za tonę (hektolitr) piwa 70 złotych.

REDUKCJA URZĘDNIKÓW W BROWARACH TYSKICH. Z końcem marca br. w browarach tyskich wypowiedziano pięciu urzędnikom stosunek służbowy.

Abrahamer zostawił w Król.-Hucie 20.000 zł. niezapłaconych podatków

do spółki z p. Bednarską która mu służyła za parawan w jego machlojkach

W miarę interesowania się nowemi „pociągnięciami" żyda Abrahamera, tym razem w Katowicach, wychodzą na jaw stare jego grzeszki.

I tak, okazuje się, że Abrahamer prowadził w Król. Hucie w hali miejskiej sprzedaż masła i serów, ale — sam nie występował , wstydząc się snać swego nazwiska, tylko dobrał sobie do spółki niejaką **p. Bednarską**, która służyła mu jako parawan, za którym krył się żyd Abrahamer. Jak ten interes Abrahamer prowadził w Król. Hucie, świadczy fakt, że zostawił on po sobie „prezent" w postaci nie zapłaconych podatków na sumę 20.000 zł. Mimo to jednak (nawiasem mówiąc Abrahamer nie miał wcale zamiaru podatku tego płacić) — Abrahamer nie wahał się prosić w król-huckim magistracie o wydanie mu zezwolenia na uprawianie handlu w hali targowej i w roku 1933 na nazwisko podstawionej p. Bednarskiej która w interesie Abrahamera odgrywała rolę szabesgojki. Jednakże magistrat m. Król. Huty, dowiedziawszy się, że handel masła i serów, prowadzony w roku 1932 na nazwisko Bednarskiej jest własnością żyda Abrahamera odmówił wydania zezwolenia na rok 1933. Zezwolenie natomiast otrzymał p. Leon Suski, Polak i solidny kupiec, znany w najszerszych kołach społeczeństwa, jako doskonały fachowiec fabrykant serów w Król. - Hucie. (Za co należy się magistratowi pochwała. Przyp. zecera.)

Tymczasem Abrahamer pozostawiwszy w Król. Hucie po sobie 20.000 zł. długu nie zapłaconych podatków, przeniósł się do Katowic na ul. Mickiewicza 6, gdzie próbuje znowu cyganić społeczeństwo aryjskie, prowadząc handel masła i serów pod nazwą **„Masłopol"**, zamiast na swoje nazwisko. Przy okazji dodać należy, że Abrahamer ostatnio usunął swoje nazwisko z szyldu, — i jak nas poinformowano, całkowicie **bezprawnie podszywa się pod Małopolski Związek producentów masła.** Może Związek ten, we własnym dobrze zrozumiałym interesie wystąpi przeciwko temu uzurpatorstwu żyda Abrahamera? A policja miejska w Katowicach powinna zmusić Abrahamera do uwidocznienia swego nazwiska na szyldzie sklepowym. Tyle narazie.

Kat.

—0—

Z Król.-Huty

HOJNY DAR DLA BEZROBOTNYCH. Polskie Kopalnie Skarbowe ofiarowały na rzecz bezrobotnych 2.500 zł. w gotówce i 4 tony węgla dla opalania świetlic. Za tak wydatną pomoc, Miejski komitet dla spraw bezrobocia w Król.-Hucie składa serdeczne podziękowanie.

RUCH LUDNOŚCI W KRÓL.-HUCIE W ROKU 1932. Z początkiem ub. roku Król.-Huta liczyła 80.834 mieszkańców. Liczba ta przez cały rok wzrosła o 429, tak, że w dniu 1. Stycznia b. r. wynosiła 81.163. Przyrost nastąpił jedynie wskutek nadwyżki urodzeń, których było 1624 w całym roku wobec 821 zgonów. Przybyło do Król. Huty 10.592, natomiast opuściło 10.966 osób. W porównaniu z latami ubiegłemi ogólny przyrost ludności jest znacznie mniejszy, gdyż przeciętny przyrost roczny wynosił w latach ubiegłych około 1000 osób.

—§x§—

ŻYDZI NAWOŁUJĄ DO STRAJKU W PRZEMYŚLE GÓRNICZYM. — Pod czas prowadzonych obrad żydowskich działaczy kom. nad wywołaniem strajku w przemyśle górniczym policja wykryła gniazdo wywrotowców w mieszkaniu Zlatny Brandysa w Dąbrowie. Aresztowano kilkunastu żydów-wywrotowców.

TERORYŚCI Z BANDY BEKERMAJSTRÓW MSZCZĄ SIĘ. — Chociaż banda sosnowieckich „tasiemkarzy" zostala zlikwidowana, onegdaj znowu aresztowano dwóch przyjaciół Bekermajstrów, którzy napadli na jednego ze świadków procesu, który zeznawał obciążająco, i dotkliwie go pobili.

ŻYDZI NA G. ŚLĄSKU NIE PŁACĄ PODATKÓW! — Onegdaj doniesliśmy o aresztowaniu 3 żydów dyrektorów kopalni „Helena" za dokonane oszustwa podatkowe, idące w setki tysięcy złotych. W kilka dni później aresztowano z tych samych względów bogacza żydowskiego w Dąbrowie Górn. Obecnie znowu został aresztowany bogaty kupiec z Dąbrowy, a zarazem dzierżawca hurtowni tytoniowej. Jakób Friedmann, oraz bogaty kupiec zbożowy Moszek Ehrlich z Będzina. Niebawem mają nastąpić dal sze aresztowania.

A żydzi mają czelność krzyczeć, że oni ponoszą największe ofiary na rzecz Skarbu Państwa!

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
R. DUSSA
KRÓL.-HUTA, WOLNOŚCI 33.
Godziny przyjęć od 9—1 i od 3—6.
CENY PRZYSTĘPNE!
PP. urzędnikom i wojskowym dogodne warunki spłaty. —

Co grają w kinach?

Kino Apollo: W dalszym ciągu cieszy się niebywałym powodzeniem film **Węgierska Miłość.**

Kino Sztuka: Frapujący arcyfilm **Afera Bankiera Gordona** (Zatrute Dusze) z Jan Muratem i Daniela Parola

Kino Uciecha: Boris Karloff niezapomniany Frankenstein w filmie **Mumja.**

Kino Wanda: Niebywały sukces polskiej komedji **Każdemu Wolno Kochać**, z Dymszą Zimińską, Moszyńskim.

Kino Świt: Największe arcydzieło **Ziemia Niczyja.**

Kino Słońce: Maciste, Król Cyrku, Dom Żołnierza Polskiego. Teatr. —
Niedziela pop.: **Pani prezesowa.** —
Niedziela wiecz.: **Klub Kawalerów.** —
Kino: **„Uwiedziona"** w rol. gł. **M. Malicka, Z. Sawan i F. Olsza.**

Polska dla Polaków — Palestyna dla żydów!

Niemcy czują specjalną nienawiść do żydów z Polski!

Część żydowskiej dzielnicy Berlina, którą zamieszkują wyłącznie żydzi z Polski, jest terenem zajadłych ataków hitlerowskich. **Niemcy czują specjalną nienawiść do żydów z Polski.** Na wszystkich żydowskich domach w tej dzielnicy nalepiono kartki, zapowiadające, iż „Polscy żydzi **wynieść się** muszą w ciągu 24 godzin, w przeciwnym razie sprawioną im zostanie krwawa łaźnia". Wśród żydów panuje zamęt nie do opisania całemi masami nachodzą konsulat generalny R. P. z zażaleniami i prośbami o wizy do Polski.

Najazd żydów na Katowice i Król.-Hutę.

Tysiączne rzesze żydów ciągną z Niemiec do Polski. Ostatnio znowu przyjechało na Górny Śląsk **240 rodzin** żydowskich. Najwięcej żydów przybyło z Berlina i Saksonji. Osiedlają się oni przeważnie w **Katowicach i Król. Hucie.** A więc naszej ziemi Śląskiej, którą nawiedziła klęska bezrobocia, przybyła nowa falanga darmozjadów.

NIE ZABIJAJ!

idei uświadamiania społeczeństwa o grożącym mu niebezpieczeństwie żydowskim, zalegając z prenumeratą! Pospiesz mu z pomocą, opłać zaległość, oraz prenumeratę na rok 1933. Pamiętaj o funduszu prasowym!

P.K.O konto 409.580.

Z Wieliczki

Żydowski, pokątny wyszynk wódek w Wieliczce.

W związku z likwidacją pokątnego szynku na Wygodzie, k. Wieliczki, podajemy, że istnieje drugi pokątny wyszynk wódek, prowadzony przez **żyda Goldbergera**, karanego kilkakrotnie za powyższe przestępstwo.

Do pokątnego tego żydowskiego szynku schodzą się rozmaite szumowiny i męty wielickie a najbardziej cierpią na tem żony górników, którzy w dzień wypłaty trwonią ciężko zapracowany grosz u tego żyda.

Lokal ten nie nadaje się w zupełności na wyszynk, lecz przeciwnie przedstawia widok mordowni, brak ustępu wpływa ujemnie na przechodzącą publiczność i dzieci szkolne, gdyż pijący załatwiają swe potrzeby tuż na gościńcu lub około sklepu polskiego p. Kasprzyka.

Może miarodajne czynniki zlikwidują ten pokątny wyszynk, w taki sposób, jak to uczyniły z pokątnym wyszynkiem na Wygodzie.

Obywatel.

Z Frysztaka

Wyrok na sprawców pobicia studenta.

Sprawa pobicia studenta gimn. jasielskiego, (Patrz Nr. 5 „H. P.") miała swój epilog w sądzie grodzkim w Frysztaku, w dniu 20. II. br.

Żydzi dążyli do pogodzenia się, na co ojciec pokrzywdzonego chętnie przystawał, żądał tylko złożenia przez nich 20 zł., później przynajmniej 10 zł. na „Dom Ludowy". Żydzi nic nie chcieli dać, później obiecywali 10 zł., ale przeznaczali je na Stowarzyszenie młodzieży... żydowskiej we Frysztaku.

To już przechodzi wszelkie granice. Wyraźne kpiny. Biją katolika, żeby korzystało z tego żydowskie stowarzyszenie. Żeby za te pieniądze wspomagać i „wychowywać" takich „bohaterów", którzy napadają na bezbronnego studenta polskiego. Do takiej bezczelności tylko żydzi są zdolni!

To też propozycja ta, oburzyła do głębi ojca pobitego, który widząc ich butę i zupełny brak skruchy za czyn popełniony, żądał ukarania oskarżonych.

Wobec tego sędzia dr. Jerzy Kubliński wydał wyrok, skazujący Gurgla Feiwla na 3 mies. aresztu za pobicie, a Seidena Mojżesza na 1 mies. aresztu za niebezpieczne pogróżki. (Tego, który powiedział: „Na drugi raz to mu flaki wypuścimy, że go zaniosą do domu").

I tak surowy wyrok nie skruszył hardych żydziaków. Zaczęli się rzucać, odgrażać, a osk. Gurgel powiedział na sali sąd., **że woli siedzieć 6 mies., niż dać 10 zł. na „Dom Ludowy".**

—:o:—

Z Oświęcimia

Od Redakcji.

Niniejszem prostujemy notatkę w korespondencji z Oświęcimia, zamieszczoną w nr. 8. „Hasła Podwawelskiego" z dn. 19. lutego b. r., dotyczącą rzekomego popierania przez „Akademickie Koło Oświęcimian" drukarni żydowskich.

Stwierdzamy, że **„Akademickie Koło Oświęcimian"** z żydami nie utrzymuje wcale kontaktu i jest pod tym względem, bodaj że unikatem w Oświęcimiu.

Pomyłka nie jest wcale winą naszego korespondenta, lecz Redakcji, za co na tem miejscu **„Akademickie Koło Oświęcimian"** przepraszamy.

Wiosenne porządki.

Dn. 5. b. m. **„Akademickie Koło Oświęcimian"** odegrało w sali Sióstr Serafitek popularną humorystyczną sztukę „Wojna z babami". Zespół akademicki postawił sztukę na bardzo wysokim poziomie, poszczególne role odtworzono świetnie. Wyróżnić należałoby cały zespół amatorski, który cieszy się wielkiem uznaniem tutejszej publiczności te atralnej. Najlepiej wywiązała się z zadania **p. Zofja Bronikowska**, odtwarzając w sztuce wspaniały typ ciotki-sekutnicy, z powodzeniem, którego pozazdrościć by jej mogła niejedna artystka teatrów zawodowych.

Ogólną bolączką Oświęcimia jest brak odpowiedniej sali teatralnej i dlatego **niezbędną rzeczą jest budowa „Domu Narodowego"** co urzeczywistnić mogłyby wszystkie polskie towarzystwa w Oświęcimiu, jednocząc się do wspólnego wysiłku.

Aktualna sprawa „odśmiecenia" i „odkarzenia" Oświęcima ruszy prawdopodobnie z nastaniem wiosny z miejsca. Pożądaną rzeczą byłaby jakaś inspekcja komisji sanitarnej, która składałaby częściej wizyty tym niechlujnym mieszkańcom, którzy o elementarnych zasadach higjeny nie mają pojęcia. Obecnie podwórka domów nietylko na przedmieściach, ale także w centrum miasta, to istne „stajnie Augiasza". Wołamy zatem głosem wielkim — skandal — gdzie policja, gdzie milicja — gdzie władze. Nie chcemy żyć w brudzie i nieczystościach żydowskich. Wymieść śmieci, a brudasów i niechlujów myć publicznie na rynku. To odniesie skutek.

Jeżeli chodzi o utrzymanie czystości na placach i ulicach, te chcemy skromnie zapytać czy personel zakładu czyszczenia miasta nie jest nieco za szczupły i fizycznie zdolny do tej ciężkiej pracy. Uważamy, że dla brygady tych kilkunastu (stan w dniu 4 bm. 15 mioteł) babulinek i dziadków jest to zadanie bezwzględnie za trudne. Ci zasłużyli sobie już na emeryturę.

Fundusze na utrzymanie czystości chyba się znajdą zwłaszcza, że jak się dowiadujemy, pobieranie opłat targowych zostało odebrane przedsiębiorcy żydowi i będzie już wkrótce pobierane przez fukcjonarjuszów gminnych. Wyrażamy uznanie i podziękę bezimiennemu człowiekowi, który się o to zatroszczył. Dobry obywatel.

Nie od rzeczy będzie także przypomnieć obywatelom miasta, by ogarnęli jakoś swe ogródki obok domów, obecnie bardzo zaniedbane i opuszczone. Ileż to dochodu mógłby dać taki ogródek, gdyby rosło w nim parę drzew owocowych, otoczonych należytą opieką. Jabłka sprowadza Oświęcim z Górnego Śląska, a nasze ogródki w rozpaczliwym stanie oszpecają tylko miasto. Ale tu potrzebna jest zwarta akcja propagandowa nauczycielstwa wśród młodzieży szkolnej, (wierzymy, że nie przejdzie ono nad tą sprawą do porządku) Związku Strzeleckiego i innych towarzystw. Warto o tem pomyśleć i nie zwalać tej sprawy na kryzys, lecz zakasać rękawy, zamiast stać bezczynnie na rynku.

Nakoniec chcemy poinformować społeczeństwo oświęcimskie, że na terenie Oświęcima istnieje kilka towarzystw żydowskich, mających siedzibę w domach obywateli chrześcijan. Nie chcemy piętnować ich publicznie. W jednym z z towarzystw, jakiś szajgec Machabeusz miał nawet odczyt „O powstawaniu komórki". Proponujemy następny temat: „Baccillus Judaicus Oświencimensis". A słuchaczów jego było ośmiu. To jest jeszcze nieszkodliwe.

Natomiast towarzystwo „Benot Mizrachi" urządziło w dn. 5 bm. odczyt jakiegoś „towarzysza" Lama z Krakowa. Co za towarzysz? Czy to może nie „towarzisz" z raju sowieckiego. Jeżeli tak to polecamy go opiece władz bezpieczeństwa.

W następnej korespondencji poruszymy aktualną sprawę handlu w Oświęcimiu.

(—) Oświęcimianin.

Z Myślenic

Do Społeczeństwa chrześcijańskiego Myślenic!

Myślenice, gdzie skupia się przeważnie żywioł rzemieślniczy, stały się terenem działania żydostwa, zmierzającego do zupełnego zrujnowania dobrze rozwijających się warsztatów chrześcijańskich. W niejednym wypadku sami chrześcijańscy rzemieślnicy dopomagają żydom do opanowania całego rzemiosła tutejszego.

I tak. Panowie krawcy padli ofiarą własnej nieostrożności, prowadząc każdego swego klienta po materjał na ubranie do sklepów żydowskich, a zwłaszcza do żyda Blumenstocka, który mając poparcie z tej strony, wkrótce dorobił się znacznego majątku. Otworzył on „szatnię" z ubraniami gotowymi, które sprowadza z pewnością od pokątnych krawców i w ten sposób czyni konkurencję chrześcijańskim majstrom krawieckim.

Tak odpłacił im się żyd, za to, że go popierali.

Czy nie byłoby wskazanem, aby pp. krawcy - chrześcijanie **zorganizowali się i utworzyli składnicę,** na początek przynajmniej dodatków krawieckich, **aby uniknąć pośrednictwa żyda?.**

Mimo istnienia piekarń chrześcijańskich n. p. p. **A. Bałuka i T. Titali,** społeczeństwo tutejsze w wielkiej części zaopatruje się w pieczywo u żydów, jakkolwiek nie jest ono tańsze, a napewno wypiekane w warunkach nie odpowiadających wymaganej higjenie.

Na specjalną uwagę zasługuje tutaj dzielny obywatel **p. Fryderyk Gorączko,** który wykupił połowę kamienicy z rąk żydowskich, a mając silny fundament prowadzi swój sklep korzenny z powodzeniem, dając towar pierwszorzędny i obsługę solidną i grzeczną. Jest to jedyny z jasnych punktów na terenie zażydzonych Myślenic. Inne sklepy chrześcijańskie walczą z kryzysem, mając w dodatku do pokonywania brudną konkurencję żydowską, oraz dziwną opieszałość tutejszego społeczeństwa, które szczególną sympatją obdarza kupców żydowskich. Tak inteligencja, jak i tutejsze mieszczaństwo zanosi grosz do Korna, Katza, Berowej a pomija uczciwe firmy chrześcijańskie, jak: **Święch, Niwa, Składnica, Janowska, Bałuk, Nowakowski** i t. d., które z pewnością potrafią zadowolić każdego klijenta.

Myśleniczanie! Obudźcie się! Popierajcie swoich! Nie zanoście swej krwawicy do żyda, który bogaci się z krzywdą dla Waszych dzieci!

—:o:—

Z Węgrowa

Pod żydowskim obuchem.

Węgrów jest miastem powiatowem o 10.000 ludności, niestety w 60 proc. żydowskiej, to też w **każdy wieczór,** a zwłaszcza w sobotę, kiedy młodzież żydowska wylegnie na **ulicę,** wprost przejść nie można chodnikiem, aż trzeba schodzić na jezdnię, by się rozminąć bo się ta halastra trzyma pod ręce i cały chodnik zagrodzi, a władze stoją bezradne, patrząc, jak biedny katolik przejść chodnikiem nie może.

Handel u nas jest prawie całkowicie w ręku żydów. Jest wprawdzie kilka placówek polskich, lecz te, ledwie, że wegetują, bowiem za mało mają poparcia. Naprzykład stara firma przedwojenna p. **Wincentego Haruka** znana z solidności i uprzejmego załatwiania klijenteli, ledwie się trzyma, bowiem konkurent żyd Rozenbaum mając w swym brudnym sklepie pochowaną po kątach podejrzaną tandetę, cieszy się niestety względami społeczeństwa chrześcijańskiego i w sklepie tym ujrzeć można i urzędnika i nauczyciela i cały szereg ludzi który powinni świecić przykładem masom, więc nic dziwnego, że polska chrześcijańska placówka przeżywa dotkliwy kryzys i powoli zamiera.

Księgarnia polska p. W. Gzowskiego, zaopatrzona jest w wszelkiego rodzaju książki i podręczniki szkolne oraz w duży wyrób materjałów piśmiennych i dewocjonałów pomimo, że jest w centrum miasta i sklep jest duży i czysty, mniej targuje, jak żyd Markusfeld, mający księgarnię w ciasnej i brudnej kuchni mieszkania Drugi znowu sklep piśmienno-galanteryjny p. **Jana Kuty,** obecnego burmistrza miasta Węgrowa, przed kilku miesiącami otwarty, jedynie tylko dlatego, aby dać zatrudnienie i środki do życia podupadłemu przez nieszczęścia, choroby, śmierć w rodzinie i zresztą zupełny zastój w rzemiośle bratu, jest stale nawiedziany przez fale sekwestratorów skarbowych, a nie klientów chrześcijan, którzy idą do żydów.

Możeby pan naczelnik Urzędu Skarbowego Doliński raczył skierować uwagę sekwestrantów na ulicę Berka Joselewicza i na „Kapankę", tam jest wiele płatników, którzy naprawdę uchylają się od płacenia podatków i robią doskonałe interesy.

Kupujcie tylko w firmach chrześcijańskich ! ! !

Czyżby pupilaryzacja żydów ?

Zabłudów — to kilkatysiączne miasteczko, położone o 18 km. od powiatowego i wojewódzkiego miasta Białegostoku a połączone z niem szosą, słynie ze starej bożnicy żydowskiej, jako potwierdzenia i dowodu, że w Zabłudowie oddawna żydom dobrze się działo i dziś dzieje. — Bo, proszę: — w gruzy się rozsypał stary „Zamek“. Nie pozostało nic, nawet tradycji o pierwszej w Polsce drukarni, która prawdopodobnie tu miała miejsce. Natomiast koszlawy budynek synagogi do dziś ze swoją tradycją dominuje w miasteczku, a żydzi w dalszym ciągu nieprzerwanie pasorzytują na naiwnych „gojach“, zdobywając wpływy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, społecznego i samorządowego, czego naj wyraźniejszym dowodem jest to, że Rada Miejska składająca się z 12 osób liczy aż 8 żydów i zaledwie 4-ch Polaków, oraz że przez dłuższy czas czynności bur mistrza pełnił żyd Goler, cieszący się podobno nawet wielkiem wzięciem — wśród miejscowej inteligencji.

Nic też dziwnego, że pod opieką takiego samorządu motłoch żydowski czuje się bardzo swobodnie, obchodząc się z Polakami, jak ze swemi niewolnikami. Oto przykład:

W dniu 17 października ub. roku, jako w dniu targowym będąc okazyjnie w Zabłudowie, wypadło mi przechodzić przez rynek. Spojrzawszy po straganach odrazu uderzyło mnie w oczy to, że na najlepszem miejscu miał stragan żyd Bekler, syn właściciela piekarni w Zabłudowie, ze swojem, bynajmniej nie wyglądającem apetycznie pieczywem, zaś na najgorszem miejscu skromny stał stolik jednego w miasteczku chrześcijańskiego piekarza p. Luzgi.

Zamierzałem już odejść, gdy zauważyłem, że kolejno wizytuje stragany kom. pol. p. Chomież w towarzystwie dwóch innych panów, prawdopodobnie z komisji sanitarnej czy innej. U żyda Beklera wszystko w porządku!? — Fajn!? Straganiarce z cukierkami — Polce kazano się wynosić i polecono spisać protokół za nieposiadanie oszklonej skrzyni, która jak wyjaśniała straganiarka jest już gotowa, tylko że farba jeszcze dostatecznie nie wyschła, a do sprzedającego pieczywo chrześcijańskiej piekarni p. komendant zdaleka odezwał się w te słowa: — „co i ty tutaj — masz piekarnię zaraz mi stąd.... i t. d.

Zastanowiło mnie to — wszak i Bekler ma piekarnię?!

Zaczekałem chwilkę, co będzie dalej. Przechadzając się zauważyłem, że Bekler oszukuje swych klijentów — może nieświadomych „szabesgojów“, żądając mianowicie, w wypadku, o którym mówię za 1/4 kg. pieczywa, którego cena w cenniku wynosiła 50 gr. a w chrześcijańskiej piekarni sprzedawano po 45 gr., 15 gr., co za kilo wynosi aż 60 gr. Zwróciłem na to uwagę zarówno kupującemu, jak sprzedającemu, ściągając tem na siebie stek wyzwisk i gróźb ze strony żyda. — Odszedłem — zatrzymując się na chwilę przy stoliku p. Luzgi. W tem przedemną zjawia się dwóch żydów — brat wspomnianego Beklera i inny nieznany mi drab, obsypując mnie wyzwiskami i groźbami. Zaintrygowany tem bardzo i nie czując się zbyt bezpiecznym, przedkładam sprawę, przechodzącemu właśnie posterunkowemu Szemiotowi, który na moje żądanie udał się do straganu Beklera, zanotował nazwisko jego i moje, lecz był przytem taki mały, spełniał ten obowiązek z taką niechęcią, jakby nie on miał moc żydowi, lecz żyd jemu rozkazywać, zezwalając przytem na obelgi i groźby pod moim adresem.

Wobec władzy, władzy polskiej — przybłęda żyd może swobodnie obrażać lżyć i grozić Polakom? Czyż tem samem ta władza nie czuje się obrażoną? Czyżby ta władza była bezsilną? A może? — kto wie — lecz przepuszczać mi nie wolno.

Zaczęło się wytwarzać coś nieciekawego. Koło żydów z groźnym pomrukiem zacieśnia się coraz bardziej, a w niem to piszący i pokorny posterunkowy, któremu uwagę zwracam na sytuację. W odpowiedzi post. toruje mi drogę w ściśniętej masie żydów, na pożegnanie dając do zrozumienia — uciekaj bratku jeśli możesz — zostawiając mnie na pastwę żydów.

Z bólu ścisnęło mi serce — coś mnie dławiło okropnie.

Czując się niepewnym wracałem środkiem ulicy — w tem łomot, hałas i silne uderzenie w głowę i szyję, powaliło mnie na bruk, na rynku wobec setek rolników, będących na targu. Z trudem podźwignąłem się z bruku, poznając w uciekającym sprawcę uderzenia, Mośka Beklera, brata owego straganiarza.

Ból głowy. Przez mózg przechodzą bolesne refleksje: — Będąc jeszcze dzieckiem ze łzami w oczach witając pierwszego, jadącego do Zdołbunowa Legjonistę inną ja Polskę — Ojczyznę widziałem. O! — nie za taką Polskę cierpieli wygnańcy na Sybirze. Nie za taką Polskę ginął kwiat polskiej młodzieży w roku 1920.

A może to tylko dla formy, kraj, w którym żyjemy i bezgranicznie kochamy nazywa się Polską, a w istocie jest to może... Judea!?

Posterunkowy Szemiot, jakby obserwując zdala fakt pobicia znowu mi się nawinął, powiadomiłem go więc o zajściu, prosząc o interwencję, była ona jednak bardzo opieszała i dająca wiele do myślenia. Zarówno posterunkowy, jak i komendant, który nadszedł uważali za ważniejszą sprawę usunięcie straganiarzy z rynku, niż przeprowadzenie dochodzenia i spisanie protokółu z zajścia. Po długich staraniach, w ostateczności protokół został spisany, lecz we wszystkiem tem wyczytałem nieprzychylne odnoszenie się do mnie.

Po tygodniu zdobywszy jeszcze dwóch świadków, jako też o energiczniejszą wych do posterunku na piśmie, pisząc: — Proszę o dołączenie niniejszych śwaidków, jako też o energiczniejszą interwencję w tej sprawie, ażebym nie mógł przypuszczać, że posterunek boi się żydów i bardziej im sprzyja, aniželi Polakom.

Oryginalny epilog powyższego, rozegrał się się przed sądem grodzkim w Białymstoku w dniu 4 lutego r. o czem drodzy Czytelnicy dowiedzą się innym razem.

Juljan Dąbrowski.

Z Tarnobrzega

O pewnej instytucji i kasjerze . . .

Prawdziwy Polak troszczy się o dobro swego kraju i przyczynia się do wyplenienia w Polsce kąkolu i śmieci.

Przed kilku miesiącami zlikwidowano u nas pewną instytucję.

Wśród pracowników instytucji padło podejrzenie na kasjera, , jakoby ten, zyskawszy zaufanie właściciela instytucji, przy wypłacie pensji kierował się sobie wiadomemi posunięcami. Na skutek interwencji z pośród pracowników wyłoniono komisję, której zadaniem miało być sprawdzenie funduszów instytucji, ale kasjer pod różnemi „ale“ nie chciał przedłożyć kwitów z czasu swego urzędowania. Minęło dwa miesiące. Komisja zdała sprawozdanie, które mocniej podkreśliło zagadkowe stanowisko kasjera. Kasjer oddał kasę i kwity dopiero Komisji Likwidującej. Nad wszystkiem zaczyna porastać trawka, zapomnienie. Trudniej z tem pogodzić się tym, którzy popierali tę instytucję, względnie w niej pracowali.

Wedle natrętnej wersji kasjer sobie i „zaprzyjaźnionym“ miał rzekomo wypłacić pensję do 1 sierpnia 1932 r., pozostali zaś nie otrzymali swoich poborów za parę miesięcy. Pragnęlibyśmy, aby ta wersja okazała się całkowicie fałszywą, wszelako, ze względu na dobro opinji, bardzo prosimy Komisję Likwidacyjną o sprawozdanie w materji tej á la „defraudacji“ na rzecz pewnego zespołu ludzi — z krzywdą kilku tysięcy złotych dla pozostałej części pracowników.

Z Czortkowa

Zakony chrzescijańskie zdala od żydów!

Mamy w Czortkowie piękny majątek ziemski, fundację Hieronima Sadowskiego, pod zarządem **Sióstr Miłosierdzia**, a kierownictwem Siostry **Genowefy Zawartkiewicz.**

Zdawaćby się mogło, że kto jak kto, ale siostry zakonne powinny swe zamówienia na rozmaite dostawy uskuteczniać u chrześcijan tymczasem dostawcami dla zakonu Sióstr Miłosierdzia są wyłącznie żydzi.

Ostatnio nawet, Siostra Genowefa przyjęła na posadę gorzelnika również żyda Berka Cina za rekomendacją drugiego tutejszego żyda, który pozostaje z Zakonem w częstym kontakcie.

Należy zaznaczyć, że o stanowisko to starali się katolicy z odpowiedniem wykształceniem i poleceniami, a jednak Siostrzyczki wybrały żydka.

Jeżeli w majątkach kościelnych żydzi mają pierwszeństwo przed naszą młodzieżą, cóż powiedzieć o jednostkach świeckich, które obsługiwane przez żydów, marnują bezwiednie majątki i szkodzą swoim rodakom, protegując wrogi nam żywioł.

Siostry miłosierdzia, żyjąc spokojnie w dobrobycie, dzięki fundatorowi, nie wiedzą zapewne, jak ciężka walka o chleb codzienny toczy się z tymi, którzy tego chleba mają poddostatkiem, a teraz wyciągają drapieżną swą rękę po naszą ziemię.

Niechże więc nasze Siostry zakonne obudzą się z marazmu i pamiętając o tem, że pokrewne im zakony w krajach, gdzie żydzi doszli do głosu, doznały zniewag, a zakonnicy zostali wygnani — zerwą wszelkie stosunki łączące je z żydami, jeśli nie chcą, aby i u nas to nastąpiło.

Fabryczny skład
PŁÓCIEN, BIELIZNY
i towarów bławatnych
R. KOWALSKI
Kraków, ul. Wiślna 8,
poleca: Płótna bieliźniane i pościelowe, bielizna męska i damska, obrusy, ręczniki, chusteczki, ścierki kapy, firanki, koce, kołdry, sienniki wyprawki szkolne **Chustki czarne Klasztorne, płótna lniane Kościelne** i do haftu Ciepła bielizna trykotowa, swetry, **pończochy, skarpetki, fartuszki, krawaty,** kołnierze koszule męskie na miarę krój i wykonanie bardzo solidne. Do wypraw wszelkie gatunki płócien batyst, opal zefirów.
Ceny niskie. **Wielki wybór**

Katolickie firmy godne polecenia:

Salon gorsetów „ŻERMENA“ Kraków, SZEWSKA 10, znany ze swej elegancji, solidności, obecnie po obniżce cen daje Klienteli najtańsze źródło zakupu, gorsetów, napierśników i wytwornej bielizny.

PIWO OKOCIMSKIE barona J. Götza w Okocimie.

OBUWIE wytwórnia „Franko“, Kraków. ul. Florjańska 29 w sieni.

WARSZAWSKI SKŁAD PRZYBORÓW FOTOGRAFICZNYCH oraz pracownia wszelkich robót fotograficznych Edmund Grünhauser, Kraków, Szewska 2. — Tel. 11428.

ZAKŁAD
DLA WYROBU I NAPRAWY
OBUWIA
„WIKTORJA“
wykonuje obuwie sportowe, luksusowe i ortopedyczne oraz wszelkie reperacje
PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.
Specjalna naprawa kaloszy i śniegowców.
KRAKOW DŁUGA 65.

MIODOSYTNIA
KAZIMIERZA ROBACKIEGO
-- założona w roku 1841. --
poleca wszelkie miody, tak do picia jak i lecznicze od najstarszych
KRAKÓW! SŁAWKOWSKA 26.

FABRYKA MEBLI
ŻELAZNYCH i METALOWYCH
ANTONI POGORZELSKI
Kraków, ul. św. Łazarza L. 9.
Telefon 100-98 Telefon 135-88.
WYKONUJE:
Meble mosiężne, żelazne, blaszane wkłady siatkowe do łóżek urządzenia szpitalne, stoły ginekologiczne, umywalki, dentystyczne, szafki lekarskie, łóżka wyciągane, jakoteż urządzenia hotelowe i pensjonatów.
Dostawa Terminowa
Dogodne warunki, dostępne ceny.

Drukarnia Ludwika Gronusia i Ski
Zaopatrzona w maszyny do składania systemu „Linotype“, najnowsze pospieszne rotacyjne maszyny, wykonuje wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące starannie i punktualnie.
Ceny nader przystępne. Ceny nader przystępne
KRAKOW ULICA STOLARSKA L 6. TELEFON NR. 110-18

Wydawca i Red. odpowiedzialny: Józef Kowalski. Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie.